

Bierkowo. Finał projektu „Eco Rajd na Lego z Energa” str. 2



FOT. KRZYSZTOF PIOTRKOWSKI

Jak Polska Ludowa walczyła z plagą bimbrownictwa? Kompletnie bezskutecznie str. 9-11

POD PARAGRAFEM

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek
23.06.2022

Nr 144 (4692)
Nakład: 8.960 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Słupsk. Stopy procentowe w górę? Miasto odda bankom dodatkowe miliony str. 3

Kraj. Mocniejsza pozycja Mariusza Błaszczaka str. 6

ZUS. Więcej kontroli płatników składek po pandemii. Jak jest w Słupsku i regionie? str. 4

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SŁUPSK PO KASACJI WYROKU PRZEZ SĄD NAJWYŻSZY NOWY PROCES W SĄDZIE OKRĘGOWYM

Sprawa narkotyków w piwnicy

Bogumiła Rzeczkowska
Z wokandy

Sąd Okręgowy w Słupsku zaplanował rozprawę odwoławczą w sprawie Bartosza K., oskarżonego o posiadanie narkotyków. Jednak w sądzie niewiele się wydarzyło, ponieważ karta karna Bartosza K. okazała się nieaktualna.

Sprawa „narkotyków w piwnicy sąsiada” wróciła do Sądu Okręgowego w Słupsku po kasacji wyroku przez Sąd Najwyższy. W sprawie pojawiło się wiele wątpliwości co do legalności dowodów. Bartosz K. został skazany przez Sąd Rejonowy w Słupsku, ale prawomocnie uniewinniony przez sąd drugiej instancji, który teraz rozpatruje sprawę od nowa. W tej sytuacji oskarżony ma nieprawomocny wyrok skazujący.

Chodzi o zdarzenia z października 2017 roku, gdy policjanci po przeszukaniu auta, mieszkania w Słupsku i piwnicy należącej do Bartosza K., gdzie niczego nie znaleźli, przeszukali inną piwnicę, do której klucz wisiał we wnęce ściany. W tej piwnicy znaleźli narkotyki i ślady biologiczne, które



FOT. KRZYSZTOF PIOTRKOWSKI

Jedna z poprzednich rozpraw w sprawie Bartosza K. w Sądzie Okręgowym w Słupsku

miał pozostawić Bartosz K. Po tym policja wystąpiła do prokuratury z wnioskiem o zatwierdzenie przeszukania.

Sąd Rejonowy w Słupsku nieprawomocnie skazał Bartosza K. na podstawie dowodów DNA na 2 lata więzienia i 2-tys. zł grzywny za to, że uczestniczył on w obrocie znaczną ilością amfetaminy (1120,72 g), ziela konopi (124,31 g) i kokainy (1,46 g).

Prokuratura Rejonowa w Słupsku odwołała się od wyroku, uznając, że jest zbyt niski. Żądała podwyższenia kary do trzech i pół roku więzienia. Tymczasem adwokat Bartosz Fieducik, obrońca oskarżonego, twierdził, że policja zebrała nielegalnie dowody z przekroczeniem procedur - bez nakazu przeszukania piwnicy, w której znaleziono dowody przestępstwa,

a policjanci po przeszukaniu, które jest obwarowane ścisłymi rygorami, sporządzili protokół jedynie oględzin.

W grudniu 2019 r. Sąd Okręgowy w Słupsku przyznał rację obronie. Zdaniem sądu protokół oględzin dokumentował czynność przeszukania piwnicy, a ta nie została zatwierdzona przez prokuratora, więc policjanci wykonali ją bez podstawy prawnej. Prokurator powinien ją zatwierdzić, bo to była czynność przeszukania. Najważniejszy dowód w procesie sąd uznał za niedopuszczalny, a w tej sytuacji nie mógł on stanowić podstawy dla oceny odpowiedzialności oskarżonego.

Prokuratura Rejonowa w Słupsku wniosła skuteczną kasację do Sądu Najwyższego. Na początku listopada 2021 roku Sąd Najwyższy uchylił prawomocny wyrok wydany przez Sąd Okręgowy w Słupsku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w drugiej instancji. W tej sytuacji obrońca oskarżonego wycofał wniosek o odszkodowanie za nieskuteczne tymczasowe aresztowanie Bartosza K., złożony na etapie prawomocnego wyroku, a sąd sprawę odszkodowawczą umorzył.

Rozprawa, podczas której Sąd Okręgowy w Słupsku ma rozpoznać apela-

cję prokuratora i obrońcy od wyroku pierwszej instancji, została wyznaczona na mioniony wtorek. Okazało się jednak, że nie zostanie zakończona wyrokiem, ponieważ akta sprawy należy uzupełnić o aktualną kartę karną Bartosza K. oraz opinie z miejsca zamieszkania i aresztu śledczego, gdzie oskarżony przebywał w związku z inną sprawą. Teraz Bartosz K. jest na wolności, ale do sądu nie przyszedł.

Jego obrońca tak komentuje uchylenie przez Sąd Najwyższy prawomocnego wyroku:

Moją rolą jako obrońcy jest bronić oskarżonego. Mam swoje argumenty na poparcie tej tezy, że jednak powinien zapaść finalnie wyrok uniewinniający. Będę przekonywał sąd, że tych dowodów, które pozyskano przeciwko oskarżonemu, nie można wykorzystać, nawet wbrew Sądowi Najwyższemu - powiedział po rozprawie adwokat Bartosz Fieducik. - Sąd Najwyższy nie wypowiedział się, czy te dowody są dopuszczalne, czy niedopuszczalne. Tę decyzję podejmie Sąd Okręgowy i będę próbował wytłumaczyć sądowi w mowie obrończej, że tak to powinno się zakończyć, mianowicie uniewinnieniem. ©

REKLAMA

0010518509

V Festiwal Zespołów Folklorystycznych „Ziemia Słupska”

25 czerwca 2022

godz. 12.00

Park przy pałacu w Damnicy

W programie:

- od godz. 12.00 występy konkursowe kapel i zespołów ludowych
- warsztaty garncarskie i tkackie
- dawna osada zabaw dla najmłodszych
- kiermasz kół gospodyń wiejskich
- 16:00 - koncert zespołu LUNOVE

www.kultura.powiatslupsk.pl
Zapraszamy!

ORGANIZATOR:



PATRONAT HONOROWY:



PATRONAT MEDIALNY:



Ministerstwo
Kultury i
Dziedzictwa
Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2022

Jutro w naszej gazecie PULS

● Rozpoczynają się wakacje. Co roku w tym czasie dochodzi do wielu tragedii nad wodą. Ratownik wodny opowiada jak spędzić wakacje bezpiecznie

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza ☎ 94 340 11 14
prenumerata.gdp@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

Weekend z dobrą zabawą i gwiazdami. Dni Miastka z Roksana Węgiel i zespołem Boogie Boys

Andrzej Gurba
Zaproszenie

Najbliższy weekend to Dni Miastka. Z imprezami towarzyszącymi świętowanie zaczyna się już w piątek. Gwiazdami są: Roksana Węgiel oraz zespół Boogie Boys.

W piątek (24.06.2022 r.) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Miastku zaprasza na wernisaż wystawy fotograficznej oraz spotkanie autorskie z Hubertem Wyszyńskim z Koszalina (godz. 17). W piątek rozpoczynają się także uroczystości z okazji 70-lecia Miejskiego Klubu Sportowego Start Miastko (godz. 14, aula SP nr 3 w Miastku). Od godz. 12 (kaczy dołek ul. Dworcowa) czynny będzie lunapark.

W sobotę (25.06.2022 r.) o godz. 11 (stadion przy ul. Słupskiej) rozpocznie się druga część obchodów 70-lecia Startu Miastko. Zaplanowano turniej oldbojów oraz biesiadę.

Na kaczym dołku (plac przy ul. Dworcowej) odbędą się koncerty. Wystąpią: Łap

Music School z Miastka (godz. 19.30), Roksana Węgiel (godz. 20.30), zespół Boogie Boys (godz. 22). Poza tym będą: smaczny weekend - m.in. food trucki (w godz. 12-24), stoiska promocyjne, handlowe.

W niedzielę (26.06.2022 r.) na kaczym dołku drugi dzień smacznego weekendu (w godz. 12-22) oraz lunapark (od godz. 12).

Główne niedzielne imprezy zaplanowano nad jeziorem Lednik w Miastku. O godz. 10 rozpocznie się turniej piłki plażowej. W godz. 13-16 zaplanowano imprezy dla dzieci (m.in. discgolf, gry z harcerzami, dart plenerowy, zabawy w wodzie, zabawy sensoryczne, symulator wyścigów samochodowych, przejażdżki motorówką dla dzieci). O godz. 13 zaplanowano flyboard (pierwsza część). O godz. 14 rozpocznie się bieg i spacer z motocyklistami. O godz. 15 zaplanowano drugą część pokazów flyboardingu oraz zabawy z kolorami.

©©

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510 026 80



Grzegorz Hilarecki

KALENDARIUM

23 CZERWCA 1905

Bojowiec PPS Stefan Aleksander Okrzeja został skazany przez sąd w Warszawie na karę śmierci. Działacz niepodległościowy i socjalistyczny schwytany został przez policję w trakcie zamachu na cyrkuł policyjny na Pradze. Akcja była elementem zamachu OB PPS na oberpolicmajstra Karla Nolkena. Okrzeja został powieszony na stokach Cytadeli Warszawskiej. Po śmierci stał się symbolem walk rewolucyjnych i niepodległościowych.

1923

Ustanowiono cywilne odznaczenie państwowe Krzyż Zasługi.

LOTTO

21.06.2022, GODZ. 21.50

Lotto: 12, 15, 24, 27, 34, 49; Lotto Plus: 6, 9, 13, 38, 40, 46; Multi Multi: 5, 20, 24, 29, 30, 34, 35, 36, 37, 40, 42, 50, 56, 62, 63, 64, 68, 75, 76, 78 plus 24; Ekstra Pensja: 1, 11, 15, 21, 34+1; Ekstra Premia: 4, 15, 19, 24, 30+2; Mini Lotto: 11, 17, 24, 31, 37; Kaskada: 2, 3, 5, 6, 10, 13, 16, 18, 19, 20, 21, 22; Super Szansa: 2, 1, 2, 7, 9, 3, 1

22.06.2022, GODZ. 14

Multi Multi: 7, 9, 18, 19, 20, 24, 27, 30, 31, 38, 40, 41, 46, 48, 52, 61, 77, 78, 79, 80 plus 20; Kaskada: 2, 5, 8, 9, 10, 13, 15, 17, 19, 22, 23, 24; Super Szansa: 5, 0, 2, 9, 9, 3, 0

WALUTY 22.06.22

USD	4,4338 (+)
EUR	4,6590 (+)
CHF	4,5818 (+)
GBP	5,4171 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Finał projektu „Eco Rajd na Lego z Energa” w Szkole Podstawowej w Bierkowie



W projekcie „Eco Rajd na Lego z Energa” uczestniczyli uczniowie z klas III-VII

Wojciech Lesner
Edukacja

Wczoraj w Szkole Podstawowej im. W. Witosa w Bierkowie miał miejsce finał projektu „Eco Rajd na Lego z Energa”. Uczniowie zaprezentowali efekty swojej pracy.

W projekcie uczestniczyli uczniowie z klas III-VIII. To już drugie takie przedsięwzięcie szkoły realizowane ze wsparciem grupy Energa. W zeszłym roku młodzież zbudowała z klocków Lego statki wodne, które zbadały faunę i florę zbiornika wodnego znajdującego się przy szkole. W ramach tegorocznej kontynuacji projektu, uczniowie przy pomocy skonstruowanych pojazdów obserwowali owady, które zapylają „kwietną łąkę” obok szkoły.

Wszystko to dzięki kamerom i czujnikom, które znalazły się na wyposażeniu zbudowanych pojazdów z klocków Lego We.Do 2.0. To specjalne zestawy edukacyjne, które poprzez zabawę mają angażować młodych ludzi w naukę o otaczającym ich świecie. Oprócz tego, uczniowie brali udział



Najlepsze prace zostały nagrodzone

w licznych warsztatach związanych z konstruowaniem i programowaniem klockowych wehikułów. Na lekcjach przyrody uczyli się, w jaki sposób obserwować owady - dzięki kamerom zamontowanym na wybudowanych pojazdach śledzili w czasie rzeczywistym to, co dzieje się na łące.

Podczas wczorajszego finału zostały zaprezentowane zdjęcia, które uczniowie i społeczność szkolna przygotowała w ramach konkursu fotograficznego. Wystawiono również

repliki owadów, które młodzież przyszykowała na konkurs modelarski. Wszystkie prace zostały przygotowane w oparciu o obserwacje i doświadczenie zebrane podczas całego projektu. Najlepsze prace zostały nagrodzone.

Organizatorzy podkreślają, że projekt miał na celu „uwrażliwienie społeczności szkolnej na problemy ekologiczne, edukacja na temat zapylaczy, niezwykle ważnych w naszym ekosystemie oraz cele ogólnokształcące młodzieży”. ©©



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Jedną z gwiazd jest Roksana Węgiel

nasz REGION

SŁUPSK

Kontrole ZUS

Od stycznia do marca br. ZUS przeprowadził około 7300 kontroli płatników składek. Sprawdzamy, jakie wyniki kontroli są w regionie słupskim.
Str. 4



FOT. MONDAYNEWS

DAMNICA

Festiwal zespołów ludowych

25 czerwca w samo południe park przy pałacu w Damnicy rozbrzmiały radosnymi dźwiękami V Festiwalu Zespołów Folklorystycznych „Ziemia Słupska”.
Str. 14



Słupsk odda bankom dodatkowe miliony

Grzegorz Hilarecki
Samorząd

O dodatkowe 5 mln złotych w budżecie proszą radnych władze Słupska. Te pieniądze dodatkowo trzeba w tym roku oddać bankom, jako odsetki od zaciągniętych przez samorząd kredytów.

Dotykający zwykłych kredytobiorców problem po podwyższeniu stóp procentowych przez Radę Polityki Pieniężnej dotyczy też miasta Słupska. W sumie w tym roku samorząd odda bankom trzy razy większą sumę odsetek niż rok temu.

By sobie uzmysłować jak kolejne podwyżki stóp procentowych wpłyną na budżet miasta wystarczy porównać trzy liczby. W ubiegłym roku miasto

oddało bankom 4.570.174,97 złotych jako odsetki od zaciągniętych kredytów. Na ten rok zaplanowano z nadadkiem, że ta kwota może wzrosnąć do 10.304.913 zł. Teraz zaś już wiadomo, że wzrośnie do ponad 15 mln złotych.

- Realnie więc z tytułu odsetek oddamy trzy razy więcej niż w ubiegłym roku - przyznaje Anna Gajda, skarbniczka miejska. - Stopy procentowe raz maleją, raz rosną. Planowaliśmy więc na ten rok, budżet z nadadkiem na wzrost stóp. Okazało się, że na jedną za mały. Stąd przygotowana uchwała, by radni zgodzili się na zmiany w budżecie.

Jak tłumaczyła radnym prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Na etapie tworzenia projektu budżetu miasta na 2022 rok stopa procentowa



FOT. ARCHIWUM

Zadłużenie Słupska wzrośnie o 5 mln zł

WIBOR 6M wynosiła 1,94 proc. Niemniej jednak do projektu budżetu w zakresie kalkulacji

kosztów obsługi długu przyjęto wskaźnik 2,8 proc. W związku z tym plan wydatków na za-

płatę odsetek w 2022 roku został skalkulowany w wysokości 10.304.913 zł”.

Po czerwcowej podwyższeniu stóp przez Radę Polityki Pieniężnej ta stawka WIBOR wynosi w Polsce aż 7,18 proc. Stąd konieczność zmian w budżecie miasta. W efekcie Słupsk odda bankom ponad 15,3 mln złotych samych odsetek.

Dużo to czy mało? Porównajmy na przykład z wydatkami na jednostki kultury. Teatr Nowy to 2,4 mln rocznie, Teatr - 1,85 mln, Miejska Biblioteka Publiczna i Filharmonia po 4,2, a SOK - 3,4 mln. W sumie więc oddamy bankom prawie tyleż samo pieniędzy na odsetki od kredytów, co wydaliśmy na roczne utrzymanie instytucji kultury w mieście.

W ocenie tegorocznego budżetu miasta Słupska przez Re-

gionalną Izbę Obrachunkową w Gdańsku napisano: „Na koniec 2022 roku zadłużenie miasta z tytułu wyemitowanych obligacji oraz zaciągniętych kredytów i pożyczek będzie wynosiło 328.158.887 zł, co stanowiłoby 52,46 proc. prognozowanych na ten rok dochodów”.

- Sytuacja finansowa miasta jest stabilna. W dzisiejszych czasach łatwo nie jest, bowiem ceny energii i usług rosną. To trochę spędza mi sen z oczu, ale bardziej w perspektywie niepewności przy konstrukcji kolejnego budżetu miasta. Obecny nie jest zagrożony, mamy poduszkę finansową w postaci zgody rady miejskiej na emisję obligacji. W zależności od potrzeby, wykorzystamy ją lub nie - tłumaczy pani skarbnik ©©

Jeden podpalił auto, drugi odkręcił koło

Magdalena Olechnowicz
Słupsk

Dwóch mężczyzn zatrzymali słupscy policjanci. Jeden podpalił samochód, a drugi odkręcił koło z innego auta.

Policja otrzymała zgłoszenie o podejrzenie zachowującym się mężczyźnie, który na jednym z parkingów kręcił się pomiędzy zaparkowanymi samochodami i łapał za klamki. Do jednego z nich wsiadł, a gdy wysiadł, to pojazd zaczął się palić.

- W rejonie zdarzenia uwagę zwrócił mężczyzna, który na widok radiowozu nerwowo zareagował. Policjanci znaleźli w kieszeni 21-latkę zapalniczkę oraz rzeczy pochodzące z podpalonego samochodu. 21-latek usłyszał zarzut zniszczenia mienia, za co grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności - mówi sierż. sztab. Jakub Bagiński, oficer prasowy KMP Słupsk.

Kilkanaście godzin później policja otrzymała informację o mężczyźnie, który na innym parkingu od dłuższego czasu

podejrzanie kręcił się przy zaparkowanym BMW. Na miejscu policjanci zobaczyli, że we wskazanym aucie brakuje jednego koła, a pozostałe mają odkręcone śruby mocujące.

- Funkcjonariusze zwrócili uwagę na stojącego na chodniku mężczyznę, a podczas rozmowy z nim zauważyli, że w zaparkowanym obok samochodzie leży odkręcone koło. Podczas przeszukiwania, w kieszeni tego mężczyzny policjanci znaleźli jeszcze śruby mocujące pozostałe koła.
©©

REKLAMA 0010543801

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY
Informuje
o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miejskiego w Łębie:
wykazu numer 16/2022, z dnia 15.06.2022 roku, w sprawie oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, na okres 1 roku, nieruchomości część działki nr 45/20 oraz działkę nr 45/21, o powierzchni łącznej 226 m², położonej w Łębie, przy ul. Do Rąbki, z przeznaczeniem na teren zielony.

REKLAMA 0010543775

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY
Informuje o wywieszeniu
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:
wykazu numer 15/2022, z dnia 15.06.2022 roku, w sprawie wydzierżawienia na okres 3 lat, w drodze bezprzetargowej, nieruchomości - części działki nr 402/4, o powierzchni 150 m², położonej w Łębie, obręb 1 przy ul. Pl. Dworcowy, z przeznaczeniem na umieszczenie pomp ciepła.

REKLAMA 0010544477

OBWIESZCZENIE STAROSTY SŁUPSKIEGO
Na podstawie art. 11f. ust. 3, w związku z art. 11a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku „o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (j.t. Dz.U.2022.176) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego (j.t. Dz.U.2021.735 ze zm.).
Zawiadamiam
o wydaniu decyzji nr 406/2022 z dnia 09 czerwca 2022 roku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn. „Przebudowa ul. Rybackiej w Uście” zlokalizowanej na terenie wymienionych niżej działek:
DZIAŁKI PASA DROGOWEGO DROGI GMINNEJ:
- na działkach nr: 1072/14, 1072/15, 1072/22 oraz powstałych w wyniku podziału działek nr: 1072/44, 1072/42, 1072/40 w obrębie ewidencyjnym Ustka, w gminie Miasto Ustka, POZOSTAŁE DZIAŁKI, NA KTÓRYCH WYKONYWANE BĘDĄ ROBOTY:
- na działce nr: 1072/26, 1072/23 w obrębie ewidencyjnym Ustka, w gminie Miasto Ustka, Starosta tą decyzją zakończył postępowanie wszczęte na wniosek właściciela drogi, tj. Burmistrza Kępc. Starosta Słupski zawiadamia, iż zgodnie z art. 11f. ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku „o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (j.t. Dz.U.2022.176) z treścią decyzji można zapoznać się w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ulicy Szarych Szeregów 14, pok. Nr 114, w godz. 8:00-15:00.
Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.
Znak sprawy: AB.6740.243.2022.II
Wgląd do akt sprawy nie jest obowiązkowy.

REKLAMA

0010542665



Umowa o pracę - dofinansowanie do nauki!!!

Oferujemy:

- ▶ atrakcyjną pracę dla osób zainteresowanych rozwojem w kierunku technologii żywności lub obsługą i eksploatacją maszyn spożywczych
- ▶ dofinansowanie do nauki na kierunkach związanych z technologią żywności lub obsługą i eksploatacją maszyn przemysłu spożywczego
- ▶ lekki i przyjazny produkt
- ▶ atrakcyjne wynagrodzenie
- ▶ stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę

Oczekujemy:

- ▶ chęci związania się z firmą na dłużej
- ▶ zaangażowania przy wdrażaniu w zakres obowiązków
- ▶ chęci do nauki nowych rzeczy
- ▶ mile widziane, ale niekonieczne doświadczenie w firmach produkcyjnych przy obsłudze maszyn
- ▶ mile widziane zainteresowania techniczne związane z budową i obsługą maszyn

**Dołącz do naszego zespołu
i twórz z nami wyjątkową jakość.**

Aplikuj już teraz wysyłając swoje CV na adres e-mail:
rekrecja@pomorzanka.pl, czekamy na Ciebie!

Po więcej szczegółów zapraszamy do kontaktu telefonicznego:
tel. **722 111 720, 531 072 408**.

Więcej kontroli ZUS. Jak jest w Słupsku i regionie?

Wojciech Frelichowski
Pomorze

Zakład Ubezpieczeń Społecznych od stycznia do marca przeprowadził około 7300 kontroli płatników składek. Względem analogicznego okresu w zeszłym roku, to wzrost o ponad 4 tys. procent.

Jak czytamy w komunikacie ZUS, „Celem kontroli jest ocena wywiązywania się przez płatników składek z obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych oraz innych zadań zleconych ZUS”. W skrócie, ZUS sprawdza płatników, czy prawidłowo zgłosili siebie, bądź swoich pracowników, do ubezpieczeń społecznych, prawidłowo i rzetelnie rozliczają i opłacają składki, wystawiają właściwe zaświadczenia, należyście opracowują wnioski o emerytury czy renty.

Wzmocnione kontrole

ZUS, jak wiele innych instytucji, po pandemii wrócił do normalnego trybu pracy. Kontroli płatników nie można było przeprowadzać zdalnie, a chcąc zachować dystans, praktycznie ich zaniechano. Kolejnym powodem kontroli jest potrzeba skontrolowania firm, które uzyskały pomoc w ramach tarcz anty kryzysowych.

W okresie styczeń-marzec 2021 r., kontroli było zaledwie 168, w tym roku - 7302. Najwięcej kontroli przeprowadzono w największych ośrodkach - Warszawie, Krakowie czy Lublinie. Co ciekawe, najmniej kontroli w I kwartale br. miało miejsce w Słupsku (zaledwie 53).

Słupsk w liczbach

Pod słupski oddział ZUS podlegają powiaty bytowski, chojnicki, człuchowski, lęborski i słupski. Kontroli w regionie jest



W tym roku ZUS przeprowadził już 7302 kontrole płatników składek

relatywnie mniej, ponieważ nasz oddział należy do tych mniejszych. W 2021 r. Wydział Kontroli Płatników Składek z Oddziału ZUS w Słupsku przeprowadził łącznie 194 kontrole, natomiast przez pierwsze pięć miesięcy br. już 103. Statystyka ta będzie stale rosła, nie tylko ze względu na przywrócenie normalnego funkcjonowania działalności kontrolnej, ale również przez zwiększenie liczby etatów na stanowisku inspektorów kontroli w słupskim oddziale.

Kontrole w regionie słupskim

Dane liczbowe szczegółowo przedstawia nam regionalny rzecznik prasowy ZUS, Krzysztof Cieszyński: - Efektem kontroli jakie przeprowadzili inspektorzy z oddziału ZUS w Słupsku od 1 stycznia do 31 maja tego roku jest przypis składek w kwocie ponad 386 tys. zł i jednocześnie konieczność opisanie składek w kwocie która przekracza 190 tys. zł. Inspektorzy stwier-

dził także prawie 37 tys. zł nadpłaconych przez ZUS świadczeń oraz blisko 30 tys. zł niedopłat w świadczeniach, które wypłacali płatnicy składek. W wyniku kontroli rozliczenia świadczeń kontrolujący stwierdzili kwotę na dobro ZUS w wysokości 63 tys. zł, a na dobro płatników składek prawie 52 tys. zł.

Najczęściej wykrywanymi nieprawidłowościami były: praca na poczet własnego pracodawcy, czyli jednocześnie zatrudnienie na umowie o pracę i umowie zlecenie/o dzieło, niealiczanie składek od umów o dzieło, ustalanie nieprawidłowych wartości składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych czy błędne określanie podleganiu pod ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Podmioty poddawane kontroli nie są przypadkowe. Cały proces podlega szczegółowej analizie.

- Kontrole poprzedzone są analizą ryzyka, którą prowadzi

się w oparciu o szczegółowe dane z Kompleksowego Systemu Informatycznego ZUS. Weryfikowane jest dotychczasowe wywiązywanie się z obowiązków składkowych przez płatników składek, analizowana jest także historia przedkładanych dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych. Jednym z istotnych kryteriów wyznaczania do kontroli konkretnych płatników jest zagrożenie przedawnienia składek. Uwaga skierowana jest także na te podmioty, w których wypłaty świadczeń z ubezpieczeń społecznych są nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do płaconych na te ubezpieczenia składek. To oznacza, że w pierwszej kolejności inspektorzy kontroli ZUS odwiedzają tych płatników, u których ryzyko nieprawidłowości i naruszenia prawa jest największe. Ma to również wpływ na liczbę prowadzonych kontroli - tłumaczy Krzysztof Cieszyński. ©

KRÓTKO

MIASTKO

Do końca czerwca przedłużono termin przebudowy ulicy Jodłowej w Pasiece (z połowy czerwca). Nowa ulica połączy drogę powiatową Wołcza Wielka - Miastko z drogą krajową nr 20.

Przebudowa obejmuje gruntowy odcinek ulicy Jodłowej. Część tej ulicy została wyremontowana kilka lat temu. Teraz kostka kładzona jest aż do skrzyżowania z drogą krajową nr 20 (odcinek Pasieka - Wołcza Mała).

Koszt prac wynosi 1 mln 911 tys. zł. Gmina Miastko ma 50-procentową dotację na tę inwestycję z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Dodajmy, że jeszcze w ubiegłym roku gmina Miastko sprzedała po obu stronach budowanej teraz drogi, wszystkie dostępne działki budowlane. Część inwestorów zaczęło już budować domy. (ANG)

CZARNA DĄBRÓWKA

Nad jeziorem wiejskim w Czarnej Dąbrówce odbyła się XVIII integracyjna impreza dla osób niepełnosprawnych pn. „Wielkie Rybobranie 2022”. W węd-kowaniu uczestniczyły osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunowie.

Spotkanie na stałe wpisało się w kalendarz imprez w Czarnej Dąbrówce. Zawody przeprowadził PZW „Lipień” z Czarnej Dąbrówki. Wędkarze służyli pomocą i wspierali osoby niepełnosprawne w czasie zawodów.

Zwycięzcami XVII integracyjnej imprezy „Wielkie Rybobranie 2022” zostali: I miejsce Dominik Opar, II miejsce Martyna Bojarczuk, III miejsce Marzena Stenka, IV miejsce Artur Gosz, Największa ryba Dominik Opar.

Wędkowanie zakończyło się wspólnym posiłkiem, na którym nie zabrakło napojów, słodkości i smażonych kiełbasek.

Impreza zorganizowana została i sfinansowana była w ramach realizacji projektu pn.: „Rozwój usług społecznych na terenie Gminy Czarna Dąbrówka” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 - 2020, którego realizatorem jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czarnej Dąbrówce w partnerstwie ze stowarzyszeniem „Siła Dębu”. (ZIDA)

W powiecie bytowskim jest 64 milionerów

Andrzej Gurba
Pieniądże

Produkcja i sprzedaż wyrobów drewnianych, metalowych, transport i budowlanka. W tym branżach pracują mieszkańcy powiatu bytowskiego, którzy w 2021 r. osiągnęli ponad 1 mln zł dochodu.

W tym roku do Urzędu Skarbowego w Bytowie wpłynęło ponad 39 tysięcy rocznych zeznań podatkowych PIT za 2021 r. O ponad 2 tysiące więcej, niż przed rokiem. Z danych bytowskiej skarbowki wynika, że w powiecie bytowskim, według dochodów za 2021 r., jest 64 milionerów, a więc o 10 więcej, niż w 2020 r. Wtedy było ich 54.

- Spośród wszystkich zeznań za 2021 r. aż 94,26 procent złożonych zostało drogą elektroniczną, w tym 43,01 procent przy wykorzystaniu usługi Twój e-PIT (wstępne rozliczenie zeznania przez administrację skarbową). W ubiegłym roku elektronicznie złożono 93,40 procent zeznań, z tego 39,91 procent poprzez usługę Twój e-PIT - informuje Roman Koszela, za-

stępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Bytowie.

W ponad 22 tysiącach deklaracji PIT wskazano jeden procent podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. To 56,18 procent wszystkich zeznań i 78,53 procent PIT-ów w których podatnicy mogli przekazać jeden procent podatku (wykazano w nich podatek należny).

W tym roku do Urzędu Skarbowego w Bytowie wpłynęło ponad 39 tys. zeznań PIT za 2021 r. O ponad 2 tysiące więcej, niż przed rokiem.

- Ilościowo odnotowaliśmy wzrost o blisko dwa tysiące względem roku poprzedniego. Jednak w poprzednim roku, procentowo zeznania z wykazaną kwotą podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego stanowiły 55,27 procent wszystkich zeznań i 80,08 procent PIT-ów, w których możliwe było przekazanie jednego procenta podatku - mówi Roman Koszela. ©

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 18 czerwca 2022 r. odszedł, po długiej chorobie



Kazimierz Świdorski

lat 85

Msza święta odprawiona zostanie w sobotę,
25 czerwca 2022 r. o godz. 8.30

w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w sobotę,
25 czerwca 2022 r. o godz. 12.10 w kaplicy
na Starym cmentarzu w Słupsku,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia
Włodzimierzowi Nastalskiemu

z powodu śmierci
Mamy

składają

koleżanki i koledzy

z drukarni Polska Press Sp. z o.o. w Koszalinie

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim
z powodu śmierci

śp

Eugeniusza Mirowskiego

z głębokim żalem składają

Zarząd i Pracownicy

Energa-Operator Wykonawstwo Elektroenergetyczne Sp. z o.o.

Jak zaplanować wakacyjny obóz lub kolonię dla dzieci?

Z Polskim Bonem Turystycznym

Wyjazd sportowy, obóz pod namiotem, kolonia artystyczna, językowa, krajoznawcza lub może półkolonia w mieście z bogatym programem warsztatów i wycieczek – pomysłów na zorganizowanie wakacji dla dzieci jest bardzo wiele. Każda z tych opcji pozwoli im wiele się nauczyć i aktywnie spędzić czas.

Warto z nich skorzystać, zwłaszcza że to także ostatnia szansa na sfinansowanie wypoczynku dzieci i młodzieży Polskim Bonem Turystycznym – program obowiązuje tylko do końca września.

Wakacje to dla dzieci czas odpoczynku i relaksu, ale i ciekawych, niezapomnianych przygód. To także doskonała okazja na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań, zmianę codziennej rutyny i poznanie innych sposobów na ciekawe i aktywne spędzanie wolnego czasu. Warto, aby w tym czasie dzieci odpoczęły od siedzenia w szkolnej ławce i nabyły innych umiejętności niż te zdobyte w szkole i w domu rodzinnym. Z kolei dla większości pracujących rodziców wakacje to także poważne wyzwanie logistyczne, gponieważ niewielu z nich może pozwolić sobie na dwumiesięczny urlop. Wraz ze zbliżającym się końcem roku szkolnego zadają sobie pytanie w jaki sposób zapewnić opiekę i zagospodarować okres wakacyjny, by dzieci były bezpieczne i zadowolone?

Dobrym rozwiązaniem są rozmaite obozy, kolonie i półkolonie, które nie tylko zapewnią dzieciom wiele atrakcji, ale także profesjonalną opiekę. Korzyści z wyjazdu dziecka na zorganizowany wyjazd jest wiele. W zależności od programu i tematu turnusu, dziecko ma możliwość np. podszkolić znajomość języka obcego, stać się aktorem i ćwiczyć swój warsztat teatralny, rozwijać talent artystyczny czy



też trenować ulubioną dyscyplinę sportową pod okiem wykwalifikowanej kadry. Dodatkową zaletą jest też zmiana otoczenia, doświadczenie uroków samodzielności, poznanie nowych przyjaciół, zwiedzanie nowych miejsc z rówieśnikami i sama nauka funkcjonowania poza domem.

Oferta obozów, kolonii i półkolonii jest olbrzymia i dostosowana do różnych zainteresowań podopiecznych, więc każdy z pewnością znajdzie coś dla siebie. Decydując się na wybraną

opcję możemy skorzystać z pomocy przedstawiciela biura podróży, który pomoże wybrać najlepszą propozycję dotyczącą wypoczynku na letnich turnusach, a także ofertę okolicznych klubów edukacyjnych i sportowych organizujących półkolonie w mieście. Ci, którzy nie wykorzystali jeszcze swojego bonu turystycznego, mogą zrealizować go m.in. do opłacenia właśnie takich wyjazdów. Dlatego podejmując decyzję o wyborze operatora warto zapytać czy dany organizator turystyki przyjmuje

płatności Bonem. Można też samodzielnie sprawdzić na stronie Bonu Turystycznego czy dany ośrodek przystąpił do programu.

W bazie Polskiego Bonu Turystycznego dostępna jest bardzo różnorodna oferta turystyczna – rodzice planujący wypoczynek dla swoich dzieci mogą wybierać z ponad 28 tysięcy obiektów świetnie przygotowanych na przyjęcie rodzin i zorganizowanego wypoczynku dzieci i młodzieży. Z bonów mogą skorzystać wszystkie dzieci, których rodzice i opiekuno-

wie pobierają świadczenie 500+. Na każde dziecko do 18 roku życia rodzic może pobrać bon o wartości 500 zł lub 1000 zł w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami. Bonem turystycznym nie musimy płacić od razu całych 500 zł – kwotę możemy rozłożyć na kilka płatności.

Wszystkie informacje dotyczące programu oraz mapa obiektów przyjmujących płatności Polskim Bonem Turystycznym są dostępne na stronie internetowej bonturystyczny.polska.travel.

Polska Organizacja Turystyczna przygotowała także dla wszystkich korzystających z programu prosty przewodnik zawierający informacje jak pobrać bon turystyczny, jak aktywować dodatkowe świadczenie dla dziecka z niepełnosprawnością i co zrobić, jeśli rodzic nie widzi na swoim profilu PUE ZUS zakładki z bonem. Warto pamiętać, że na opłacenie usługi turystycznej mamy czas do końca września tego roku. Sam wyjazd może natomiast odbyć się później.



POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Adam Glapiński zaprzysiężony w Sejmie. Jachira wyprowadzona

Adam Glapiński został zaprzysiężony w Sejmie na drugą kadencję na stanowisku prezesa Narodowego Banku Polskiego. Posłanka Koalicji Obywatelskiej Klaudia Jachira wykorzystała ten moment do kolejnego happeningu. Podczas uroczystości zaprzysiężenia wysypała na posłów z sejmowej łoży sztuczne pieniądze, mające według niej symbolizować wysoką inflację, i została odprowadzona przez ochronę.

Jak poinformowała, była to jej własna inicjatywa. Nagranie z wydarzenia zamieścił w mediach społecznościowych poseł Solidarnej Polski Mariusz Kałużny.

Posłowie opozycji z banerami wyrażającymi sprzeciw wobec wzrostu cen wyszli przed sejmową mównicę.

Glapiński został wybrany na drugą kadencję szefa NBP 12 maja. Poparło go 234 posłów, przeciw było 223, nikt się nie wstrzymał. Adam Kieler

WARSZAWA

Ścigaj zostanie ministrem



We wtorek PiS podpisało porozumienie z kołem poselskim Polskie Sprawy. Agnieszka Ścigaj, przewodnicząca koła, zostanie ministrem w KPRM – ustalił portal polskatimes.pl. W skład koła poselskiego Polskie Sprawy wchodzi: Agnieszka Ścigaj, Zbigniew Girzyński, Andrzej Sośnierz i Paweł Szramka.

ŚWIDWIN

Pomagał polskim żołnierzom. Teraz sam potrzebuje pomocy

Gholam Hosain Nazari we współpracy z Amerykanami i Polakami szkolił afgańskich żołnierzy i antyterrorystów. Gdy władzę przejęli talibowie, musiał się ukrywać. Dzięki wsparciu m.in. polskich weteranów wraz z żoną i córeczką przedostał się do Polski. Teraz sam pilnie potrzebuje pomocy.

Dziś mieszkają w niewielkim mieszkaniu w Świdwinie. Nie mają nic, bo uciekając z Kabuli, zabrali tylko osobiste rzeczy. Nazari stara się o możliwość pracy w Polsce i prawo do pobytu. Potrzebuje też wsparcia. Osoby chcące pomóc znajdą szczegóły na www.gloswielpolski.pl.

ŁOTWA

– Każdy, kto zobaczył Irpień, Borodziankę, Buczę, Mariupol i inne miejsca na Ukrainie, wie doskonale, po co dzisiaj na wschodniej flance NATO są wojska sojuszników i dlaczego nasi żołnierze pełnią służbę także w innych krajach – mówił prezydent Andrzej Duda podczas swojej wizyty w Polskim Kontyngencie Wojskowym na Łotwie. Prezydent zapowiedział wzmocnienie kontyngentu.

„Każdy, kto zobaczył Irpień, Mariupol, Buczę, wie doskonale, po co są wojska sojuszników na wschodniej flance NATO

Andrzej Duda, prezydent RP

Jarosław Kaczyński wzmocnił pozycję Mariusza Błaszczaka

Lidia Lemaniak
Warszawa

Jarosław Kaczyński dał do zrozumienia, że pozycja Mariusza Błaszczaka może wzrosnąć. Prezes PiS szuka opcji na wypadek startu premiera Morawieckiego w wyborach prezydenckich?

– Minister Mariusz Błaszczak z pewnością zastąpi mnie znakomicie. Sądzę też, chociaż to nie jest jeszcze ten moment, w którym mogę to publicznie ogłaszać, że zastąpi mnie pod każdym względem. Także jeśli chodzi o wszystkie funkcje – powiedział Jarosław Kaczyński we wtorek wieczorem w TVP Info.

Słowa prezesa PiS wywołały falę spekulacji. Co Jarosław Kaczyński miał na myśli? Nasze źródło – zaufany człowiek Jarosława Kaczyńskiego – podkreśla, iż to, że Mariusz Błaszczak jest rozważany wśród osób, które mogą zostać prezesem PiS, kiedy Kaczyński zdecyduje się odejść z tej funkcji. Do tego jednak jeszcze daleka droga, co podkreślają politycy tej partii.

– Mariusz jest niezwykle pracowitym człowiekiem. Ma realne sukcesy. Jest bardzo lojalny. Co ważne, gra zespołowo. Jego pozycja w partii, jak i w oczach samego prezesa Jarosława Kaczyńskiego, rośnie – mówi nasz chcący zachować anonimowość rozmówca.

A co z Mateuszem Morawieckim, obecnym premierem? Źródło



Jarosław Kaczyński zasugerował, że Mariusz Błaszczak może zostać kiedyś szefem PiS, a nawet premierem

do polskatimes.pl przekazało, że to pierwszy kandydat Prawa i Sprawiedliwości na wybory prezydenckie w 2025 roku. Drugą, poważnie braną pod uwagę przez kierownictwo partii kandydatką, jest marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Wygląda więc na to, że prezes PiS rozważa różne plany, na wypadek gdyby np. premier Morawiecki zdecydował się kandydować na prezydenta. Swoją wypowiedź Kaczyński mógł chcieć wysondować, jaki byłby odbiór Błaszczaka w społeczeństwie.

Według sondażu IBRIŚ dla Radia ZET sprzed miesiąca,

gdyby w kolejnych wyborach prezydenckich kandydatem PiS był Mateusz Morawiecki, wygrałby pierwszą turę – mógłby liczyć na 33,8 proc. poparcia. Drugi wynik osiągnąłby Rafał Trzaskowski (gdyby był kandydatem PO) z poparciem 30,4 proc. wyborców.

Jarosław Kaczyński, ogłaszając swoje odejście z rządu, stwierdził, iż udało mu się osiągnąć założenia, z którymi wchodził do Rady Ministrów.

– Misja wypełniona. Miałem być w rządzie krócej, bo 16 miesięcy. Chodziło o przygotowanie i przeforsowanie ustaw.

Jedną z nich, o obronie ojczyzny, była trudna nawet dla rządu, bo to bardzo duże wydatki. Tutaj akurat „pomogła” mi wojna, przeszło to bardzo łatwo. Ci, którzy dzisiaj twierdzą, że uciekłem z rządu z powodu wojny, zapominają, że głosowali za tą ustawą, ale właśnie wybuchła wojna i musiałem zostać dłużej – powiedział szef PiS.

Jarosław Kaczyński dodał, że teraz zamierza skupić się w całości na działalności Prawa i Sprawiedliwości, by jak najlepiej przygotować partię do przyszłorocznych wyborów parlamentarnych oraz do wyborów samorządowych.

– Dziś wiemy, że ta wojna [w Ukrainie – red.] będzie trwała, a ja mam inne zadania. Jestem szefem partii i muszę myśleć o tym, co dla każdej partii jest najważniejsze, o wyborach. Łączenie tych dwóch funkcji powodowałoby, że nie byłbym w Kancelarii Premiera, ale pobierałbym pensję. Ja takiego sposobu działania nie uznaję – oświadczył w TVP Info.

Były premier zapowiedział, że wkrótce wszyscy najważniejsi politycy Prawa i Sprawiedliwości „wyruszą w trasę po Polsce”.

– Premier jest ciągle w ruchu, ja niedługo wyruszę inni też już wyruszyli, na przykład premier Beata Szydło. Z tego, co wiem, bardzo dobrze jej idzie na spotkaniach – powiedział.

Prezydent Andrzej Duda zainaugurował Kongres 590. „Polska jest atrakcyjnym miejscem do inwestowania”

Adam Kieler
Nadarzyn

– Robimy wszystko, by Polska była najlepszym gruntem do rozwoju i inwestowania – mówił prezydent Andrzej Duda na inaugurację 7. edycji Kongresu 590, który rozpoczął się w środę w Nadarzynie.

– Kongres odbywa się po raz siódmy i ma tendencję rozwojową. Zastanawialiśmy się, jak pokazać Polskę jako atrak-

cyjne miejsce do inwestowania, jak stworzyć efekt synergii między polityką a ambicjami ludzi biznesu – mówił prezydent w przemówieniu otwierającym wydarzenie.

Jak dodał, władze chciały stworzyć możliwości rozwojowe dla młodych ludzi, a jednocześnie zachęcić do powrotu do Polski tych, którzy wyemigrowali.

Prezydent podkreślił zamiar „gonienia” państw Zachodu nie tylko przez Polskę, ale także

inne państwa zrzeszone w Inicjatywie Trójmorza.

– Wola, aby gonić Europę Zachodnią, jest wspólnym dążeniem państw Trójmorza. Chcemy stworzyć w naszej części Europy dobre warunki do prowadzenia biznesu. Jako Polska szcycimy się, że jesteśmy w czołówce krajów pod względem wykorzystania funduszy europejskich – mówił Andrzej Duda.

Czym jest Kongres 590? Jak informują organizatorzy,

„jego głównym celem jest uwolnienie potencjału polskiej gospodarki oraz promocja polskich produktów i usług. Ideą Kongresu 590 jest stworzenie przestrzeni do kooperacji dla polskich przedsiębiorców, naukowców i decydentów politycznych”.

Nazwa wydarzenia pochodzi od prefiksu kodu kreskowego 590, który oznacza towary produkowane bądź dystrybuowane przez polskie przedsiębiorstwa.

Silne trzęsienie ziemi w Afganistanie. Liczba ofiar jest ogromna

Hubert Rabiega
Afganistan

We wtorek w nocy na wschodzie Afganistanu doszło do silnego trzęsienia ziemi. Według różnych źródeł miało ono magnitudę 5.9 lub 6.1. Najwięcej ofiar zgłoszono w prowincji Paktika.

Według afgańskiej agencji informacyjnej Bakhtar, w wyniku trzęsienia zginęło co najmniej 1000 osób, a ponad 1500 zostało rannych. Lokalni urzędnicy twierdzą, że liczba ofiar może wzrosnąć, jeśli rząd w Kabulu nie zapewni odpowiedniej pomocy – pisze Bakhtar.

Do miejsc, w których zgłoszono ofiary śmiertelne i rannych, sukcesywnie dociera pomoc medyczna, która karet-

kami i helikopterami transportuje poszkodowanych do szpitali. Ze stołecznego Kabulu ściągnięto lekarzy wojskowych. Przybyła także delegacja wysokich rangą urzędników afgańskiego ministerstwa spraw wewnętrznych.

Trzęsienie było odczuwalne w oddalonej o kilkaset kilometrów stolicy Afganistanu Kabulu oraz Pakistanu – Islamabadzie. Według Europejsko-Śródziemnomorskiego Centrum Seismologicznego wstrząsy wystąpiły też w Indiach. Łącznie dotknęły 119 milionów osób.

Rzecznik talibów Bilal Karimi wezwał wszystkie agencje pomocowe do wysłania swoich ekip na obszar dotknięty trzęsieniem, aby zapobiec dalszej katastrofie.

Grzegorz Kuczyński
Litwa, Rosja

Wprowadzenie przez Litwę ograniczeń w transzycie kolejowym do obwodu kaliningradzkiego rozpetalo histerię w Rosji. Rosjanie są bezradni i muszą dostosować się do sankcji Unii Europejskiej.

Kreml postanowił wykorzystać decyzję Litwy o ograniczeniu kolejowego tranzytu do eksklawy kaliningradzkiej, wynikającą wprost z sankcji nałożonych przez UE na Rosję do podsylenia antyzachodniej retoryki i wojennych nastrojów w kraju toczącym już wojnę z Ukrainą. Jedną rzeczą to wzywanie na dywanik do MSZ przedstawicieli UE i Litwy, drugą to działania rosyjskich polityków.

Do Kaliningradu przyleciał we wtorek numer 2 rosyjskiego reżimu, czyli sekretarz Rady Bezpieczeństwa. Nikołaj Patruszew przewodniczył spotkaniu na temat transportu i bezpieczeństwa narodowego. Wizyta oczywiście miała związek z działaniami podjętymi przez Litwę – nawet jeśli strona rosyjska mówi inaczej. Do Kaliningradu zjechał również pełnomocny przedstawiciel prezydenta w Północno-Zachodnim Okręgu Federalnym Aleksandr Gucan. Można oczekiwać ostrych deklaracji z ich strony i prób zastraszenia Litwy. Obecne ograniczenia w transzycie dotyczące materiałów budowlanych, stali i innych wyro-



MSZ Rosji zażądało od władz Litwy zniesienia „wrogich restrykcji”. Wynikają jednak one tylko i wyłącznie z sankcji unijnych, więc słowa Rosjan nie niepokoją Litwinów

bów metalowych mają zostać rozszerzone o cement i alkohol 10 lipca, węgiel i inne paliwa stałe 10 sierpnia, ropę 5 grudnia, produkty ropopochodne od 5 lutego 2023 r. Kolejowa obsługa pasażerów z Rosji do Kaliningradu odbywa się bez zmian; samoloty latają nad Bałtykiem, bo przestrzeń powietrzna UE jest dla Rosji zamknięta.

– To nie jest działanie Litwy, to są sankcje europejskie, które zaczęły obowiązywać od 17 czerwca – oświadczył szef litewskiej dyplomacji Gabrielius Landsbergis. Groźby działań odwetowych kierowane przez

Kreml pod adresem Litwy nie niepokoją jej władz. Rosjanie mają możliwość, aby zablokować handel litewski: ani nie zablokują portu w Kłajpedzie, ani połączeń z Polską. Litwa jest już także niezależna od dostaw rosyjskich surowców energetycznych.

Po wprowadzeniu unijnych sankcji mieszkańcy Kaliningradu zaczęli masowo wykupować materiały budowlane i gaz

MSZ Rosji zażądało w poniedziałek od władz Litwy natychmiastowego zniesienia „wrogich restrykcji”. Zapowiedziano, że jeśli w najbliższej przyszłości tranzyt towarów nie zostanie w pełni przywrócony, to Rosja zastrzeże sobie prawo do podjęcia kroków w celu ochrony swoich interesów narodowych.

Po zakazie przewozu kolejką przez Litwę do Kaliningradu niektórych towarów z pozostałych części Rosji mieszkańcy enklawy zaczęli masowo wykupować materiały budowlane i gaz.



Według wstępnych szacunków w wyniku trzęsienia ziemi w Afganistanie zginęło co najmniej 1000 osób

Material powstał we współpracy z Volkswagen Bank

0010496058

Kredyt gotówkowy na remont mieszkania w Volkswagen Bank

Wakacje to idealny czas na remont domu lub mieszkania. Sprzyja nam nie tylko pogoda, ale również okoliczności. W letnie miesiące możemy liczyć bowiem na spokój, np. ze względu na wyjazd naszych dzieci.

Do wykonania prac remontowych niezbędne są materiały budowlane i wykończeniowe. Bardziej zaawansowane czynności warto przy tym powierzyć profesjonalistom, dysponującym odpowiednią wiedzą i doświadczeniem.

Ile kosztuje remont mieszkania lub domu i jak go sfinansować?

Oszacowanie kosztów remontu mieszkania lub domu to niełatwa sprawa. Możemy się jednak posłużyć sprawdzonymi kalkulacjami.

Na przełomie lat 2021 i 2022 mieliśmy do czynienia ze sporym wzrostem cen materiałów budowlanych oraz kosztów pracy ekip remontowych. Uśredniając je, możemy obecnie przypuszczać, że w zależności od jakości wykończenia remont 1 m² mieszkania to średni koszt rzędu 2300 – 2700 złotych. Jeśli zatem chcemy wyremontować pomieszczenie o powierzchni 10 m², musimy się liczyć z wydatkiem sięgającym nawet 30 000 złotych. To spora kwota, ale zawsze w takim przypadku

można wspomóc się kredytem gotówkowym z banku. Na korzystne warunki, przy kredycie bez dodatkowych poręczycieli, możemy liczyć, wybierając m.in. Volkswagen Bank.

Volkswagen Bank - zakres działalności

Volkswagen Bank GmbH Oddział w Polsce to doświadczony gracz na rynku, oferujący produkty bankowe w ramach Volkswagen Financial Services (www.vwfs.pl). Obejmują one nie tylko kredyty i leasingi samochodowe.

W ofercie banku znajdziemy także konta bankowe, lokaty, karty debetowe i kredytowe, a także klasyczne kredyty gotówkowe. Te ostatnie możemy przeznaczyć na dowolny cel. Volkswagen Bank oferuje kredyt gotówkowy (Kredyt Plus) w przedziale od 3 000 do nawet 100 000 złotych (w zależności od poziomu naszej zdolności kredytowej). Dzięki temu możemy przeprowadzić zarówno miniremont, jak i wykonać bardziej zaawansowane prace obejmujące kilka pomieszczeń, otoczenie domu, jak też ele-

wację lub dach. Nie musimy podawać bankowi dokładnych informacji, na co przeznaczymy w tym przypadku powierzone nam środki.

Kredyt gotówkowy na remont mieszkania - najważniejsze kwestie

Decydując się na kredyt gotówkowy na remont mieszkania, powinniśmy zwrócić uwagę na kilka kwestii. Oprócz niskiego RRSO (Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania) dobrze, aby wyróżniał się on niskimi lub zerowymi opłatami

dodatkowymi. W obliczu wzrostu popularności bankowości mobilnej taki kredyt musi być także dostępny online. Te wszystkie wymagania spełnia m.in. Kredyt Plus oferowany przez Volkswagen Bank. Wyróżnia go 0% prowizji za udzielenie wsparcia finansowego oraz korzystne oprocentowanie. Obecnie wynosi ono 8,29% przy niewiele wyższym RRSO – 8,61%. O ten kredyt możemy wnioskować w 100% online, korzystając z bankowości internetowej – wystarczy wejść na stronę www.vwfs.pl.

PUE ZUS to kompleksowy e-urząd. Ma już ponad 10 milionów użytkowników

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

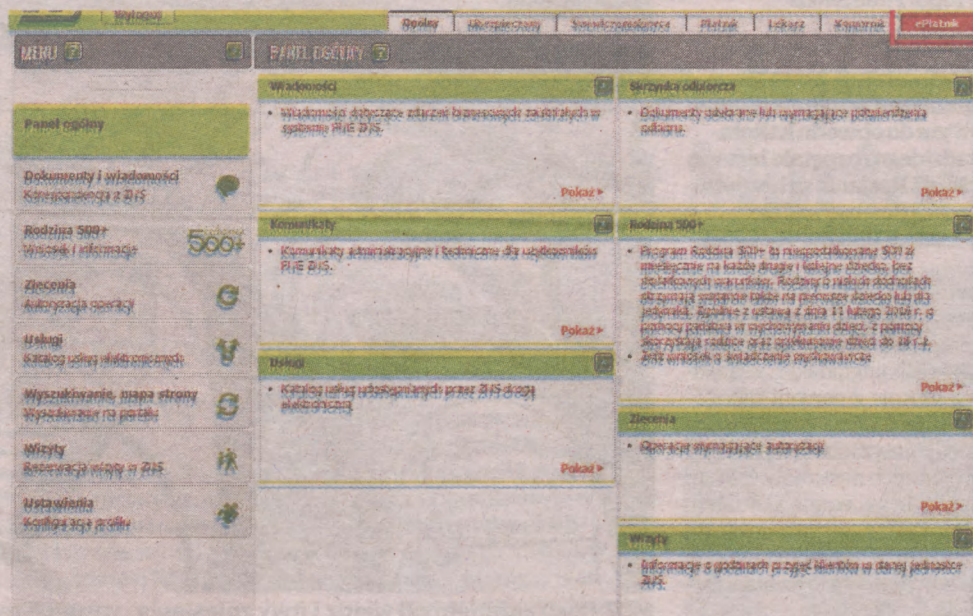
Liczba użytkowników Platformy Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przekroczyła niedawno dziesięć milionów.

Profil na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) pozwala składać wnioski i generować dokumenty z danymi ze swojego konta np. zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek. A wszystko to bez konieczności wizyty w żadnej placówce.

To jest kompleksowy e-urząd

PUE ZUS to kompleksowy e-urząd, który umożliwia dostęp do danych zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego przez Internet, w każdym miejscu i czasie.

Pozwala składać wnioski i otrzymywać odpowiedzi drogą elektroniczną bez wizyty w placówce.



Płatnicy składek mogą tą drogą zgłosić nowego pracownika i obsługiwać rozliczenia, ale też samodzielnie utworzyć zaświadczenie o niezaleganiu składek i następnie przekazać do instytucji, która tego oczekuje.

Dla ubezpieczonych
Ubezpieczeni natomiast mogą obliczyć prognozowaną wysokość emerytury.

Oni także mogą samodzielnie tworzyć elektroniczne dokumenty z wybranymi danymi z konta potrzebnymi np.

w banku czy urzędzie. W taki sposób można na przykład utworzyć dokument z informacją o aktualnych zgłoszeniach do ubezpieczeń, wysokości podstawy wymiaru składek, przerwach w pracy lub członkach rodziny zgłoszonych

do ubezpieczenia zdrowotnego.

Dokument jest potwierdzony elektroniczną pieczęcią ZUS. Jego autentyczność można zweryfikować on-line w udostępnionej przez ZUS wyszukiwarce.

Dla emerytów i rencistów

Emeryci i renciści oprócz generowania zaświadczeń mogą również złożyć wniosek o zmianę danych. Mają dostęp do szczegółowych informacji o otrzymanych świadczeniach. Wszyscy ubezpieczeni mogą również sprawdzić swoje zwolnienia lekarskie.

Na PUE ZUS można wygenerować Polski Bon Turystyczny i złożyć wnioski o świadczenia dla rodzin: 500 plus, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, dofinansowanie do pobytu dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub dziennego opiekuna oraz 300 zł na wyprawkę szkolną.

PUE ZUS pozwala również zarezerwować wizytę w placówce Zakładu na konkretny

dzień i godzinę, unikając w ten sposób oczekiwania w kolejce.

Zajmie tylko kilka minut

Założenie profilu na PUE trwa kilka minut i można to zrobić w każdej chwili. Wystarczy wejść na stronę zus.pl, wybrać sposób rejestracji i wypełnić formularz. Następnie należy ustalić hasło do konta, a na podany w formularzu adres e-mail dostaniemy login.

Trzeba potwierdzić tożsamość

Ze względów bezpieczeństwa trzeba również potwierdzić swoją tożsamość, można to zrobić m.in. za pomocą profilu zaufanego ePUAP, podpisu elektronicznego (certyfikatu kwalifikowanego) bądź osobiście w każdej placówce ZUS.

Konto na PUE można zarejestrować także poprzez serwis bankowości elektronicznej, na stronie zus.pl znajduje się lista banków, które oferują taką możliwość. ©

Rodzinny kapitał opiekuńczy - do rodzin trafiło ponad 1,83 mld zł

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Przeszło 1,83 miliarda złotych na blisko 472 tysiące dzieci - to najnowsze dane dotyczące rodzinnego kapitału opiekuńczego, czyli nowego rozwiązania dla rodzin z małymi dziećmi.

Rodzinny kapitał opiekuńczy wszedł w życie z początkiem 2022 roku. To nawet 12 tysięcy zł na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od ukończenia dwunastego do trzy-

dziestego pierwszego miesiąca życia wypłacane w wysokości 1.000 zł miesięcznie przez rok lub 500 zł miesięcznie przez dwa lata.

Nabór ruszył w styczniu

Nabór wniosków, tak jak sam program, ruszył z początkiem stycznia tego roku. Do tej pory do rodzin trafiło już ponad 1,83 mld zł na blisko 472 tys. dzieci. Te pieniądze to ważne wsparcie w opłaceniu opieki nad dziećmi, a w efekcie niezmiennie umożliwienie godzenia

roli rodzica z pracą zawodową. Gdy dzieci w domu jest więcej te koszty potrafią być naprawdę znaczące - mówi minister rodziny i polityki społecznej Marcela Maląg.

Na dofinansowanie do pobytu w żłobku

W ramach dofinansowania do pobytu w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna - czyli nowego rozwiązania dla rodziców tych dzieci, które nie otrzymują rodzinnego kapitału opiekuńczego - do instytucji opieki trafiło już ponad 96 mln zł.

Dofinansowanie to wynosi maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko.

Jak złożyć wniosek? Online!

Wnioski o rodzinny kapitał opiekuńczy, a także dofinansowanie pobytu w żłobku, można składać tylko drogą elektroniczną za pośrednictwem:

* portalu Empatia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej,

* PUE ZUS,

* bankowości elektronicznej.

©

Rehabilitacja lecznicza oraz ulgi i ułatwienia dla przedsiębiorców

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Pomorskie placówki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych już po raz kolejny otwierają swoje wirtualne podwoje.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na kolejne bezpłatne szkolenia. Tematem dwóch najbliższych webinarów będą rehabilitacja lecznicza oraz ulgi i ułatwienia dla przedsiębiorców. Wszystkie spotkania odbywają się online.

Dwa nowe szkolenia

Pierwsze webinarium zatytułowane: „Prewencja rentowa - Rehabilitacja lecznicza ZUS”, odbędzie się we wtorek, 28 czerwca o godz. 10:00. Uczestnicy szkolenia dowiedzą się m.in. kiedy ubezpieczeni mogą skorzystać z rehabilitacji i jakie schorzenia można rehabilitować w ramach skierowania z ZUS. Poznają również procedurę uzyskania orzeczenia i skierowanie na rehabilitację. Zapisy na to szkolenie ZUS przyjmuje pod adresem: anna.lis-piotrowska@zus.pl. Dzień później, w środę 29



czerwca o godz. 10:00 odbędzie e-szkolenie poświęcone ulgom i ułatwieniom dla prowadzących działalność gospodarczą. Podczas spotkania będzie można dowiedzieć się na czym polega „Ulgą na start”, preferencyjne składki, „Mały ZUS plus” i działalność nieewidencjonowana. Uczestnicy dowiedzą się też jak obliczać składkę na ubezpieczenie zdrowotne zależnie od formy opodatkowania. Zgłoszenia na drugie szkolenie należy wysłać pod adres: szkolenia_gdansk@zus.pl.

Dołącz oświadczenie RODO

Spotkania odbędą się za pośrednictwem aplikacji Cisco Webex Meetings. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, adres e-mail, na który w dniu szkolenia ZUS wyśle link do spotkania, datę i temat szkolenia, oraz numer telefonu do kontaktu.

Do zgłoszenia należy dołączyć podpisane oświadczenie RODO dostępne na stronie zus.pl (w formie skanu lub zdjęcia). ©



pod PARAGRAFEM

W DZISIEJSZYM WYDANIU

Kilka słów o prizonizacji. Okazuje się, że nie wszyscy pensjonariusze zakładów karnych ją lubią **str. 10**

Morfiniści II RP. W międzywojennej Warszawie nie brakowało uzależnionych od narkotyków **str.11**

ZA TYDZIEŃ

Złowieszcze słowo:

„Oprycznina”.

Głównym celem bezpieczeństwa Iwana Groźnego było zdławienie wszelkiej opozycji wewnętrznej i umocnienie władzy carskiej.



KRÓTKO

W KINACH

Kiedy zadzwoni czarny telefon?

Film „Czarny telefon” (w kinach od 24 czerwca) jest gatunkowo horrorem, ekranizacją opowiadania Joe Hilla”. Opowiadanie pochodzi ze zbioru opowiadań „Upiory XX wieku”. Ale zarówno książka, jak i film mają spory ładunek kryminalny. Nieśmiały, ale sprytny 13-letni Finney Shaw zostaje uprowadzony przez sadystycznego zabójcę i uwięziony w dźwiękoszczelnej piwnicy, gdzie krzyki na nic się nie zdają. Kiedy odłączony od kabla telefon powieszony na ścianie piwnicy zaczyna dzwonić, Finney uświadamia sobie, że słyszy głosy poprzednich ofiar mordercy.

Is

W KSIĘGARNIACH

Gdzie zniknął mały Johnny

Prószyński i S-ka zapowiada na lipiec powieść „ary Higuins Clark „Cząstka mojego serca”. Producentka znanego telewizyjnego programu śledczego Laurie Moran i jej narzeczony, prawnik Alex Buckley, za kilka dni mają wziąć ślub. Niestety, sytuacja komplikuje się, gdy siedmioletni bratanek Alexa w środku dnia znika z plaży. Rozpoczynają się poszukiwania - świadkowie pamiętają, że Johnny bawił się w wodzie i zbierał muszle. Kiedy słońce zachodzi, do brzegu dopływa należąca do chłopca deska surfingowa.

bb

KOMIKS

Szpiedzy i agenci w hotelu Arago

Nakładem wyd. Egmont ukazał się komiks „Ekspozycja >>Rygor<<. Goście hotelu Arago”. To pierwszy zeszyt z cyklu opowieści o polskich agentach podczas wojny. Algier, lato 1941 r. Stolica francuskiej kolonii w Afryce Północnej. W hotelu Arago przecinają się ścieżki tajemniczych postaci. Niemiecki prowokator, francuscy agenci i... polscy szpiedzy rozpoczynają bezwzględny walkę o najcenniejsze informacje, które zdecydują o losach tej części świata.

mg

Jak Polska Ludowa walczyła z plagą bimbrownictwa



Propaganda PRL-u wciąż bębniła o sukcesach w walce z nielegalnym pędzeniem samogonu. Ale prawda była inna. Na zdjęciu funkcjonariusze MO na miejscu nielegalnej leśnej bimbrowni. Podlasie, lata 80.

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

W Polsce bimber pędzi się od stuleci. Dlaczego w czasach komuny, czasach wiecznego „niedoboru”, miało być inaczej?

Choć bimbrownictwo - wyrób alkoholu poza monopolem państwa - to przestępstwo, Polacy nigdy specjalnie się tym nie przejmowali. W PRL-u pędzili samogon, tak jak robili to ich ojcowie, dziadkowie i pradiadkowie. Nawet technologia jego produkcji była niezmienna -

w tej dziedzinie nowinki nie przyjmowały się łatwo.

Bimber a 1410 r.

Gorzelnictwo na polskich ziemiach kwitło już na przełomie XVIII i XIX w., a wielu dorobiło się na tym procederze ogromnych majątków. Byliśmy wtedy dość rozpiętą nacją, tak że bez gorzały wielu nie wyobrażało sobie życia, a tymczasem produkcja tanich „procentów”, przede wszystkim z ziemniaków, nie nadążała za potrzebami. Chłopi domagali się za swoją pracę nie pieniędzy, ale wódki, trzeba więc było jej im dostarczyć. I wtedy szeroka

struga mocnego bimbru popłynęła po kraju.

Pierwszą akcyzę na wódkę wprowadziła w roku 1819 administracja pruska, w roku 1836 podobnie zrobiono w Galicji, na końcu uczyniła to latem 1844 roku administracja rosyjska. Reakcja Polaków na te decyzje była natychmiastowa: jak grzyby po deszczu zaczęły masowo powstawać bimbrownie. Z tym procederem nie radziły sobie w odrodzonej po 123-letniej niewoli władze młodej Polski. Za pędzenie bimbru groziły wtedy trzy lata. Lawinowo zapadały wyroki i to bez „zawiasów”. A mimo to interes dalej

kwitł i - jak opisywała ówczesna prasa - nad puszciami Podlasia „czuć było woń drożdży”.

Podczas hitlerowskiej okupacji wprowadzono formalny zakaz bimbrownictwa, ale w praktyce Polacy zwykle go nie przestrzegali. Pędzenie w tamtym ponurym czasie stało się wręcz elementem buntu i patriotyzmu. Nieprzypadkowo zresztą - według niektórych już w XIX w. najpopularniejszy przepis na domową gorzałkę „zaszyfrowano” pod datą bitwy pod Grunwaldem: kilogram cukru; cztery litry wody i 10 dekagramów drożdży, czyli „1410”.

„Przyczyna ślepoty”

Podobne intencje przyświecały zapewne wielu bimbrownikom już po wyzwoleniu, w czasach komunizmu. Pamiętamy jednak też o pustych półkach sklepowych czy wreszcie słynnych kartkach, m.in. na alkohol. To dlatego zaczęły w skromnych mieszkaniach robotników, urzędników i inteligentów dość szybko powstawać podręczne laboratoria.

Podwarszawskie Legionowo i Jabłonna wyrosły wówczas na bimbrownicze zagłębie w centralnej Polsce. Władze

Ciąg dalszy na str. 10



Mariusz Grabowski

CZYM JEST PRIZONIZACJA?

Tak fachowo nazywamy proces przystosowania się więźnia do warunków panujących za kratkami. Polega on na przyswojeniu wartości, norm i wzorów zachowania, które występują w społeczności więziennej, a dotyczy np. spożywania posiłków, ubierania się, zachowania względem więziennej administracji, czy posługiwania się gripserą.

Clemmer patrzy i notuje
Ale uwaga: prizonizacja nie należy mylić z tzw. wskaźnikiem prizonizacji, który oznacza liczbę skazanych na karę pozbawienia wolności, przypadającą na 100 tys. mieszkańców. W przypadku Polski wskaźnik ten wzrósł ze 106 w 1989 r., do 235 w 2006 r. Z kolei w latach 2008-2010 wynosił średnio 228 i był wyższy od średniej państw europejskich (137). Innymi słowy, nad Wisłą zjawisko prizonizacji ma się najlepiej.

Koncepcję prizonizacji wymyślił amerykański socjolog, a wcześniej funkcjonariusz więzienny Donald Clemmer. Ze swoich obserwacji wywodził tezę, że wraz z długością odbywania kary skazani silniej odczuwają uwięzienie jako sytuację stresową, gorzej też oceniają własne zdrowie psychiczne. Równocześnie badania wykazały, że poziom lęku z czasem u takich osób ulega osłabieniu, a wzrasta ich „sprężystość psychiczna”, czyli umiejętność konstruktynego radzenia sobie w niesprzyjających warunkach.

Pryskamy stądl
Magdalena Kulka w pracy „Zjawisko prizonizacji - minimalizowanie oraz przeciwdziałanie skutkom izolacji więziennej”, napisanej, co ciekawe, w 2017 r. na wydziale filozoficznym UI, przekonyuje że „prizonizacja jest nieodłącznym elementem dostosowania się do warunków w więzieniu przez osadzonych. Każdy więzień stara się, aby jego kara była jak najmniej dolegliwa”. Dalej czytamy, że istnieją też czynniki powstrzymujące prizonizację. To przede wszystkim niski wymiar kary; niezależna osobowość osadzonego i jego pozytywne związki ze światem przed pozbawieniem wolności; praca, nauczanie, działalność kulturalna i sportowa.

„Nieodłączny element”, „każdy więzień” - pisze zdecydowanie p. Kulka, co jest dowodem, jak teorie akademickie rozmijają się z popkulturą. Kto oglądał „Ucieczkę z Alcatraz” albo „Skazanych na Shawshank”, wie dobrze, że prizonizacja nie ma się każdego. Frank Morris i Andy Dufresne śmigłeli za murów wiezień właśnie dlatego, że nie dali się sprizonizować, a przynajmniej prizonizowali się powierzchownie. Donald Clemmer byłby pewnie bardzo zawiedziony.



Andy Dufresne z „Skazanych na Shawshank” (grał go Tim Robbins) z prizonizacją był raczej na bakier



BIMBER PRZETRWAŁ ZABORY, OKUPACJĘ, PRL, ZNIKNAŁ DOPIERO W III RP

Jak Polska Ludowa walczyła z plagą bimbrownictwa

Ciąg dalszy ze str. 9

szały, starały się robić wszystko, by powstrzymać podziemną konkurencję. Z pomocą przychodzili propagandyści, którzy zalewali kraj plakatami o treści: „Bimber przyczyną ślepoty”. „Bimbru na święta nie będzie!” - grzmiał lektor kroniki filmowej.

Rządzący doskonale wiedzieli, jaki z czego naród pędzi bimber, dlatego nawet kiedy nasze cukrownie już były w stanie zaspokoić popyt wewnętrzny, nie zniesiono karek na cukier. Ale i na to obrotni znaleźli sposób, docierali do hurtowni, nawet do samych producentów słodkiego towaru. Jak ktoś miał znajomości i pieniądze, nawet w kraju reglamentacji nie wiedział, co to braki w zaopatrzeniu.

ORMO na tropie
Represje jednak wobec bimbrowników wzmagaly się coraz bardziej. W tej batalii chodziło wszak o duże pieniądze, monopol spirytusowy spośród wszystkich pozostałych dostarczał najwięcej wpływów do budżetu. I dlatego tabuny milicjantów, ORMO-wców i innych czynowników robiły wszystko, by produkowanej pokątnie wódki było na rynku jak najmniej.

O tym, że komuna postanowiła definitywnie zwalczyć bimbrownictwo, niech świadczą to, że za czasów PRL groziło za pędzenie samogonu nawet 15 lat więzienia, tylko kupno „księżycówki” zagrożone było trzema latami pozbawienia wolności. To jeszcze nie wszystko, bo wymyślono i wprowadzono w życie nakaz donoszenia władzom na bimbrowników.

Jeśli ktoś na przykład wiedział o sąsiedzie, który pędził samogon w kuchni, a o tym nie zameldował władzy ludowej, musiał się liczyć z roczną odsiadką za kratami.

W ówczesnej prasie pełno było informacji z frontu walki z bimbrownikami. Milicja chwaliła się swoimi sukcesami „na polu walki ze szkodnictwem gospodarczym”, tak właśnie nazywano nielegalne pędzenie bimbrow. Grupy ORMO-wców, które uganiały się po kraju, nie chciały być gorsze od milicjantów, też przeszukiwały, konfiskowały i obwieszczały o zwalczaniu tego groźnego procederu.

„Łzy sołtysa”
Surowe sankcje złagodzone dopiero przed odwilżą w 1956 r., w dobie odwilży gomu-

kowskiej. Na krótko jednak, bo już dwa lata później ostrą walkę z bimbrownikami podjęto na nowo, a jej wyrazem były trzy tysiące wykrytych bimbrowni, dwa razy więcej niż w latach 1957 czy 1956. Po raz pierwszy wtedy zawitał do „Słownika języka polskiego” bimber, czyli nielegalna wódka pędzona prymitywnym, domowym sposobem. Natomiast w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN znajdujemy takie objaśnienie bimbrow: wytwór spirytusowy pochodzący z potajemnej produkcji, gatunkowo odpowiadający spirytusowi niereaktyfikowanemu (tzw. surowka).

Mowa potoczna jest bardzo bogata, jeśli chodzi o określenie bimbrow. Co region, to inna nazwa. W PRL-u funkcjonowały więc m.in. takie nazwy, jak: „antonówka”, „dep-



Milicjanci z podwarszawskiego Nadarzyna przy skonfiskowanej aparaturze do produkcji bimbrow, lata 70.

tanka”, „deszczówka”, „krzakówka”, „łzy sołtysa”, „księżycówka”, czar „PGR-u” czy nawet „duch puszczy”. Andrzej Bańkowski w „Etymologicznym słowniku języka polskiego” dowodził, że słowo „bimber” pochodzi ze slangu warszawskich złodziei. Najpierw nazywali oni w ten sposób skradzione zegarki, potem inne fanty, dopiero na końcu natomiast zakazany samogon.

Statut wolności

Historycy przypominają, że konkurencja z państwem na wódczanym polu pojawiła się w XIX w., bo to wtedy władza zaczęła dokręcać obywatelom śrubę, ograniczając m.in. swobody alkoholowe.

Okres okupacji pozostawił w wielu nawyk produkowania bimbrow i z tymi przyzwyczajeniami trudno było od razu zerwać w wyzwolonej Polsce. A władza ludowa nie zamierała tolerować konkurencji, dlatego przysyły naprawdę ciężkie czasy dla bimbrowników.

Pamiętajmy jednak, że mimo silnie zakazowanego obrazu bimbrownika z czasów PRL rodacy uprawiali swoje „hobby” już znacznie wcześniej. Przez jakiś czas zresztą robili to jak najbardziej legalnie. Na ziemiach pierwszej Rzeczypospolitej jednym z przywilejów była propinacja, którą w praktyce zniesli dopiero zaborcy.

chlopa - do tego miedziane rurki i spory gąsior, w którym przygotowywało się zacier. Kiedy wybiła godzina pracy, wlewano zawartość gąsiora do bańki po mleku, stawiano ją na gaz i potem cierpliwie czekano, aż przechodzące przez miedziane rurki opary się skroplą i powolutku skapną do pojemniczka.

To był, jak go nazywano, dopiero pierwszy „pokos”. Na leżało to wszystko raz jeszcze poddać podobnemu procesowi, ponownie przedestylować, by uzyskać w miarę kryształniczną ciecz. Potem można było bimberek doprawić wedle wyobraźni, suszonymi sliwkami, skórkami pomarańczowymi czy innymi dodatkami.

Norma mocy
Regionem z najwięcej tradycjami pędzenia bimbrow było w czasach realnego socjalizmu Podlasie. Tam nielegalnie pędzi się od co najmniej 120 lat - te same z grubsza

KOMUNISTYCZNE WŁADZE NIGDY NIE ZLIKWIDOWAŁY W POLSCE PLAGI BIMBROWNICTWA. PROCEDER ZANIŁ SAMORZUTNIE NAPOCZĄTKU LAT 90.

techniki pozyskiwania alkoholu udoskonalają kolejne już pokolenia. Nielegalne leśne fabryczki kwity tam od zawsze - jak mówią miejscowi - dysponują one liniami produkcyjnymi, na których dwie osoby są w stanie wyprodukować nawet 200 litrów bimbrow w ciągu doby.

Np. w latach 60 i 70. XX w. odbywało się to w dużych kładach z wykorzystaniem specjalnej aparatury. Takie bimbrownie sprytnie ukrywano w lasach, a każdą fabryczkę wyposażano w kładzie, piece, chłodnice, pompy i wiele pomniejszych elementów, które laikowi niewiele powiedzą, ale dla producenta księżycówki były niezbędnym wyposażeniem jego warsztatu pracy.

Ustalano nawet lokalne normy na moc bimbrow, na przykład ten podlaski, produkowany w puszczy z żyta, miał nawet 70 proc., by być godnym swego miana. Praktyka pokazywała, że był jednak nieco słabszy, zwykle nie przekraczał 60 proc.

To liderowanie Podlasia na bimbrowniczej mapie wynikało z kilku powodów. Jednym z nich był historyczny - otóż w 1894 r. w imperium carskim wprowadzono prohibicję. W związku z tym podaż alkoholu była niewystarczająca. Dochodził też czynnik geograficzny, lasów na Podlasiu nie brakowało, puszcze Augustowska, Knyszyńska i Białowieńska, Knyszyńska i Białowieńska

stwarzają idealne wręcz warunki do produkcji bimbrow.

Ważne jest tam również to, że nie ma w tej części kraju problemów z dostępem do naturalnych źródeł wody. A czy stała woda to absolutna podstawa przy wysokojakościowej destylacji. Od niej w dużej mierze zależy zresztą także szczególne walory smakowe podlaskiego bimbrow. Tutejsza źródłana woda ma wyjątkowo „świeży zapach”.

Samo zdrowie
Starzy bimbrownicy z tego regionu przypominają, że podlaski bimber powinno się pędzić z żyta. Tak było kiedyś, dziś bowiem w użyciu jest powszechnie pszenżyto. Z takiego samogonu robiono potem miódówkę czy pieprzówkę, wszystko zależało od tego, co dodano do alkoholu, ważną rolę odgrywała tu także wyobraźnia producenta. W Puszczy Knyszyńskiej powstawała np. tzw. bukiwówka, której nazwa pochodzi



O narkotykowej mafii w Warszawie pisał m.in. „Kurier Poranny” w nr. 21 z 1932 r.

O narkotykowym głodzie w dwudziestoleciu

Morfina i kokaina, staroświeckie opium i eter, oraz ziółwoga nowość - heroína. Takimi narkotykami handlowano w stolicy II RP.

Władze zaczęły reagować systemowo dopiero w latach 30. Ale tak naprawdę problem rozwiązała dopiero wojna.

Cztery celne strzały

Henryka Słabowiczowa była piękną kobietą. Nawet po dekadzie uzależnienia od morfiny subtelna brunetka o wielkich oczach wyglądała bardzo atrakcyjnie. Tym też warszawska prasa w 1932 r. tłumaczyła sobie fakt, że jej mąż buchał przez lata dawał jej pieniądze na narkotyki. W końcu jednak zaczął odmawiać. Szczególnie stanowczo o pewien feralny piątek. Wezwana przez sąsiadów policja zastała Słabowiczową w mieszkaniu przy ul. Leszno wraz ze zwłokami buchaltera „całującą martwe ręce męża”. Żal był o tyle późniejszy, że chwilę wcześniej piękna Henryka oddała od męża cztery strzały z rewolweru.

Przedtem także nie brakowało zresztą głośnych procesów związanych z narkotykami. Z reguły jednak skazywano w nich raczej uzależnionych niż czerpiących zyski z dystrybucji używek. Już w 1921 r. skazano na rozstrzelanie weterana wojennego, por. Witolda Rozege, który uzależnił się miał od morfiny po otrzymaniu postrzału w nogę. Wyleczony, ale uzależniony Roze, by zdobywać fundusze, dokonał serii malwersacji - pobierał m.in. oficerski żołd na tzw. martwe dusze.

Loteria morfinistów

Casus Słabowiczowej okazał się momentem zwrotnym w polityce antynarkotykowej II RP. W przedwojennej Warszawie handel narkotykami był bardzo dobrym interesem. W 1929 r., według szacunków „Rzeczpospolitej”, w Warszawie miało być ok. 15 tys. narkomanów. Brali przede wszystkim morfinę lub kokainę, nadal nie brakowało też uzależnionych od opium czy etaru. Coraz popularniejsza stawała się również heroína.

Ceny kształtowały się mniej więcej tak: gram morfiny kosztował ok. 20 zł, kokainy - 18 zł, a heroiny - 30 zł. Istniała cała - nielegalna, oczywiście - sieć dystrybucji narkotyków. Od aptek chętnie wydających morfinę na lewe recepty po siatki hurtowników i porcjary - jak wówczas nazywano dilerów.

„Tajny Detektyw” opisywał z kolei „loterie” organizowane przez „zrzeszenia morfinistów”. „Ponieważ nie każdego stać co dzień na obłężny wydatek, (...) kilka lub kilkanaście osób urządza składkę i zakupuje całodzienną porcję morfiny na jedną osobę. Następuje ciągnięcie losów. Jakś szczęśliwiec wygrywa i rzuca się z drżącymi rękami na truciznę, a reszta tylko z zazdrością zpoje lba patrzy na niego” - relacjonowało pismo.

Zeznania Słabowiczowej sprawiła, że zamknięto kilka aptek i zakwestionowano prawie półtora tys. recept na narkotyki. Aresztowano też sporą siatkę handlującą morfiną w ubikacji cukierki Witkowskiego przy ul. Marszałkowskiej, a w wieczorami i nocą - w klubie „Italija” przy Nowym Świecie. W końcu sprawa Słabowiczowej stała się impulsem do powołania sekcji antynarkotykowej w Urzędzie Śledczym.

Wiktor Porembski

Chciałbym już iść do przodu i robić nowe rzeczy, a nie wracać do tego samego

Krystian Ochman o Eurowizji w serwisie Pomponik Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 96

Małgorzata Socha odpoczywa nad morzem
Popularna aktorka skończyła właśnie zdjęcia do nowego sezonu „Przyjaciółek”. Aby złapać oddech, wyjechała nad polskie morze. Dowiedzieliśmy się tego ze zdjęcia, które zamieściła na Instagramie, na którym widać, jak leżakuje na plaży z trójką przyjaciół. „Z taką ekipą można podróżować” – podpisała fotografię.



Siatkówka: Liga Narodów FIVB mężczyzn

TVP 1, 12:55

Polscy siatkarze biorą udział w 2. turnieju zaliczanym do 4. edycji LN FIVB. Impreza odbywa się w Sofii. W drugim meczu podopieczni serbskiego trenera Nikoli Grbicia zagrają z Kanadyjczykami.

Naręczony na niby

Polsat, 20:05

Gdy pewnego dnia życie Kariny zamienia się w pasmo nieszczęść, kobieta postanawia wziąć sprawy w swoje ręce. Kłamstwa wymykają się jej spod kontroli, doprowadzając do nieprzewidywalnych sytuacji.

Na zawsze razem

TVP 2, 20:10

David żyje z dnia na dzień. Wszystko się zmienia, gdy umiera jego siostra, która samotnie wychowywała córeczkę. Teraz wujek David musi zająć się Amandą.

Palce lizać

Canal+ Premium, 21:00

Kuchenny przewrót w przededniu Wielkiej Rewolucji Francuskiej. W gospodzie Pierre'a, kucharza niesłusznie zwolnionego z pracy, i Louise wykwinne potrawy serwowane są nie tylko szlachetnie urodzonym.

Legenda Zorro

TV 4, 21:00

Rok 1851. Trwają przygotowania do przyłączenia Kalifornii do USA. Don Alejandro de la Vega odkrywa intrygę biznesmenów i polityków, którzy chcą to uniemożliwić.

Poziomo:

- 3) powieść Jacka Londona,
- 10) mgielka unosząca się nad moczarami,
- 11) Krzysztof, aktor z serialu „Świat według Kiepskich”,
- 12) Generalna w Polsce w okresie okupacji,
- 14) „Takie ...”, piosenka Budki Suflera,
- 15) Brylska, aktorka z „Pana Wołodyjowskiego”,
- 16) piosenka Ewy Demarczyk,
- 19) film science fiction z Arnoldem Schwarzeneggerem,
- 23) „Szli na zachód ...”, piosenka Dany Lerskiej,
- 27) Michael, aktor z filmu „Kabaret”,
- 28) smażona polędwica wołowa,
- 29) Holmes, powieściowy detektyw,
- 30) broń używana w szermierce,
- 33) składnik wysokogatunkowej stali,
- 37) wyznawca jakiejś religii,
- 38) Britney, piosenkarka z USA,
- 39) kłótnie, spory, niesnaski,
- 40) lilak lub jaśmin w parku,
- 41) figura geometryczna, heksagon.

Pionowo:

- 1) stopniowy rozwój, doskonalenie się,
- 2) zbiór utworów Andersena,
- 3) uprzyjemnia i ułatwia życie,
- 4) obrońca w siatkarskim zespole,
- 5) przedmiot sporu w „Zemście”,
- 6) świąteczny dzień w judaizmie,
- 7) amerykańska odmiana jabłoni,



ROZWIĄZANIE NR 95

K	O	M	P	E	R		C	H	O	C	H	L	I	K
I	Y	S		O	K	A	Z		Z	A		O		
A	J		K	O	S	Z		Y	O	D	A		M	
R	O	N	D	O		A	T	L	E	T	A		B	
I		I		K	U	L	E		A	Z	J	A	N	
O	K	A	P	I		A	R	K	A	N	A		N	
R		L		M		K		I	G	S		O		
P	E	T	O		S	E	A	T	L	E	O	N		
G		Z		Z					O	R	Z			
W	I	Z	Y	T	A					M	I	A	S	
A		A		R						S		Z	P	
L	A	K	T	E	R					A	T	L	A	
U		L		P						O		F		
T		R	A									T	R	
A	D		K	A	L	I	F	O	R	N	I	A		

Anna Wendzikowska uciekła za granicę

Na początku czerwca prezenterka, rozmawiając w „Dzień dobry TVN” na temat Toma Cruise’a, powiedziała, że mężczyznę mierzącego 170 cm wzrostu trudno uznać za przystojnego. Spotkała się to z ostrą krytyką w internecie. W efekcie Wendzikowska oznajmiła, że na jakiś czas rezygnuje z mediów społecznościowych. „Tym razem coś we mnie pękło” – obwieściła. Po dziesięciu dniach prezenterka wróciła na Instagram. Okazuje się, że jest w Jordani. (GZL)
Fot. Sylwia Dąbrowa



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by nie forsować na siłę swoich pomysłów, jeśli ludzie będą reagować na nie wzruszeniem ramion.

Ryby (19.02 - 20.03)

Horoskop na dziś mówi, że jesteś na najlepszej drodze do uporania się z problemem, który od dłuższego czasu nie pozwala Ci spokojnie spać.

Baran (21.03 - 19.04)

Bez problemu zrealizujesz wszystkie zaplanowane zadania. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że postanowisz to wieczorem uczcić.

Byk (20.04 - 20.05)

Wyróżniać Cię będzie wyjątkowa troska o szczegóły. Horoskop dzienny zapowiada, że chwilami otrzesz się o wręcz chorobliwą pedanterię.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Poziom Twojej energii pozwoliłby dzisiaj obdarować ją kilka osób. Horoskop na dziś radzi spożytkować ją z korzyścią dla innych.

Rak (22.06 - 22.07)

Trudno Ci będzie zapanować nad niektórymi zadaniami. Horoskop dzienny na czwartek radzi w krytycznych sytuacjach prosić o wsparcie.

Lew (23.07 - 22.08)

Czeka Cię udany dzień. Horoskop dzienny mówi, że nawet to, co wczoraj wydawało Ci się niemożliwe, dzisiaj zrealizujesz bez problemu.

Panna (23.08 - 22.09)

Horoskop na dziś mówi, że ktoś podsunie Ci dzisiaj pomysł, który pozwoli na systematyczne oszczędności w domowym budżecie.

Waga (23.09 - 22.10)

Usłyszysz mało pochlebną opinię na swój temat. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że nadejdzie z najmniej oczekiwanej strony...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie polegaj dzisiaj wyłącznie na swojej wiedzy. Horoskop dzienny zapowiada, że podpowiedzi niektórych osób mogą okazać się bezcenne.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że odkładanie czegoś może fatalnie się zakończyć i narazić Cię nawet na straty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Ograniczać Cię będzie tylko Twoja wyobraźnia. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że do wszystkiego podejdziesz z rozmachem.

166 osób upamiętnionych w Panteonie Niepodległości. Od 16 lipca obejrzy to każdy

Grażyna Kuźnik
Katowice

Udostępnienie placówki dla zwiedzających zaplanowano na 16 lipca, w setną rocznicę podpisania aktu inkorporacji części Górnego Śląska do Polski.

Panteon Górnos Śląski, zlokalizowany w podziemiach archikatedry katowickiej, został w miniony weekend uroczystie otwarty i przyciągnął grono znamienitych gości. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, kościelnych, środowisk twórczych i organizacji społecznych. Wśród gości byli m.in. wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński, abp Wiktor Skworec, metropolita katowicki i arcybiskup Damian Zimoń, senior diecezji katowickiej. Przed oficjalnym otwarciem Panteon zwiedził premier Mateusz Morawiecki.

Pomysłodawcą przedsięwzięcia abp Wiktor Skworec za-

powiadał, że Panteon Górnos Śląski w podziemiach Archikatedry Chrystusa Króla nie jest ani muzeum, ani mauzoleum, ale nowoczesnym sposobem upamiętnienia ważnych dla śląskiej historii osób.

- Panteon Górnos Śląski jest to zbiór osób, które reprezentują naszą społeczność - małą ojczyznę - przez ostatnie ponad sto lat - od 1918 do 2022 r. To ikony naszego regionu, jak Wojciech Korfańty, Henryk Sławik, Jerzy Kukuczka, Wojciech Kilar. Jest znakiem i symbolem sprawiedliwości dziejowej - powiedział Ryszard Kopiec, dyrektor placówki.

Na potrzeby Panteonu przygotowano do tej pory 166 biogramów, a kolejnych 50 jest w opracowaniu.

Jak twierdził ks. Emil Szramek, przedwojenny organizator budowy katedry: „Nie od kopuły się zaczyna, lecz od fundamentów, a te głęboko i sumiennie trzeba zakładać, bo nosić będą wszystkie ciężary katedry”. I od podziemi zaczyna się zwiedzanie Panteonu Górnos Śląskiego.



FOT. KARINA TROJOK

Na potrzeby Panteonu przygotowano 166 biogramów, kolejnych 50 jest w opracowaniu. Na otwarciu był wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński

Nastój podziemi sprzyja celom Panteonu Górnos Śląskiego, ale na gości czeka też tzw. strefa wejścia, z salą multimedialną na 50 osób i barem kawowym. Goście najpierw mogą obejrzeć wprowadzający w temat film,

potem przejść do tzw. przestrzeni pamięci, stamtąd na ścieżki edukacyjne, gdzie mogą poznać w sumie 166 życiorysów ludzi znaczących dla Górnego Śląska. Można wybrać wszystkie lub jedną z pięciu

grup tematycznych, na przykład opowieści o ludziach kultury, nauki i sportu, o uczestnikach powstań śląskich, o działaczach społecznych i politykach, o bohaterach totalitaryzmów - nazistowskiego i komu-

nistycznego oraz o ludziach Kościół, zasłużonych dla Górnego Śląska.

Panteon ma formę labiryntu, w którym dużą rolę odgrywa gra światła, które tworzą wyjątkową atmosferę. Na koniec pobytu w podziemiach winda zabiera zwiedzających na dach katedry. To dla kontrastu - żeby z klimatu historii odechnęli widokiem nowoczesnej stolicy województwa.

Koszt całej inwestycji wyniósł około 40 mln zł. Podziemia trzeba było przygotować do tego, żeby wnętrza były bezpieczne, odpowiednio wentylowane, zimą ogrzewane, zgodnie z ostrymi przepisami przeciwpożarowymi.

Panteon nie zawiódł oczekiwań, chociaż nie jest to miejsce dla dzieci, które szybko się męczą. Dorosli goście mają wiele uwag na temat wyróżnionych w Panteonie Górnos Śląskim osób. Kontrowersje dotyczą tego, kogo zabrakło, kogo mogłoby nie być i dlaczego. Jest to więc miejsce, które budzi ożywione dyskusje na temat historii Górnego Śląska. ©©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJME

SZUKAM pokoju - domek. Koszalin, 663304622.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ ziemię rolną do 1 hektara, 535-480-794.

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany 535-480-794.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY WINYLOWE 609 155 327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

PRZYPY, NACZEPY SPRZEDAM

KEMPINGOWA 1979r.S-K, 601293606

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Praca

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNICTWO bez opłat wstępnych tel. 94/7170900.

FIRMA Algeco o ugruntowanej pozycji na rynku polskim i rozwijająca swój oddział w Szczecinie na ul. Kniwskiej zatrudni Magazyniera i Brygadzystę. Telefon kontaktowy: 882-355-497 email: Rekrutacja@algeco.com

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, pomocnik, spawacz: 730-011-300.

TRUSKAWKI. Zatrudnię do zbioru. Świeszyno, tel. 603-67-20-70.

ZAOPIEKUJ się Seniorom w Polsce! Gwarantujemy bezpieczną i legalną pracę od zaraz, z zamieszkaniami i wyżywieniem u Podopiecznego! Kontrakty dopasowane do doświadczenia Opiekuna/nki! Zgłoś się do nas już dziś! Promedica24 Tel. SZCZECIN - 51776102, 514781657, KOSZALIN - 501357022, SŁUPSK - 509892644

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

PSYCHOLOGIA

PSYCHOTERAPIA, 508-841-757.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe 502302147

MALOWANIE dachów 788-016-988

REMONTY, docieplenia S-k. 881453825

REMONTY, Koszalin 732979188

INSTALACJE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os. w tym 2 posiłki. Promocja dla grup seniorów. Pok. z łaz.+TV, parking 18/471-13-86

KRAJ - MORZE

ŁĘBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

Matrymonialne

WDOWA pozna Pana w wieku 70-80 lat, Koszalin i okolice. Tel. 511708865

Różne

SPRZEDAM Tanio Meble Ludwik XVI-stół rozkładany na 12 osób, 6 krzeseł, kredens + barek - cena 3000,00 zł. Tel. 601558569

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 571384625.

PAULA K-lin tel. 731589473

AUTOPROMOCJA

Nie przegap
piątku

Kup dziennik
z dodatkiem
TeleMagazyn

gs24.pl
gp24.pl
gk24.pl

Pierwszy dzień wakacji w Damnicy na folkową nutę

Anna Czerny-Marecka
Damnica

Będzie barwnie, hucznie i tanecznie. 25 czerwca w samo południe park przy pałacu w Damnicy rozbrzmi radośnymi dźwiękami V Festiwalu Zespołów Folklorystycznych „Ziemia Słupska”.

Organizatorzy wydarzenia przygotowali sporo atrakcji dla dzieci i dorosłych.

Głównym programem będą występy konkursowe 17 kapel i zespołów ludowych wytypowanych przez trzyosobowe jury: Dawida Gonciarza, Teresę Czyżewską i Przemysława Sysojew-Osińskiego. Finaliści zaprezentują swój śpiew, muzykę i taniec na zadanej scenie w parku przy zabytkowym 19-wiecznym pałacu. Widzowie będą mieli okazję podziwiać różnorodność strojów, instrumentów i stylów zespołów pochodzących z powiatu słupskiego, Kaszub i województwa zachodniopomorskiego, a na laureatów konkursu czekają nagrody o łącznej wartości 11 tysięcy złotych. Start o godzinie 12.

To nie wszystko. Centrum Kultury Powiatu Słupskiego, które organizuje festiwal, zaplanowało też całodienne wydarzenie promujące kulturę wiejską i twórców ludowych z regionu. Na miejscu goście będą mogli skosztować przysmaków regionalnych od kół gospodyń wiejskich, nabyć wysokiej jako-



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

W sobotę, 25 czerwca, Centrum Kultury Powiatu Słupskiego zaprasza na folkowy festiwal przed pałacem w Damnicy

ści produkty od certyfikowanych wystawców oraz podziwiać wystawy rękodzieła i prac nagrodzonych w rodzinnym konkursie plastycznym „Życie na wsi”.

Będzie również można wziąć udział w warsztatach garncarskich, tkackich, malowania na drewnie i tańca ludowego, prowadzonych przez lokalnych artystów. W wydzielonej strefie dla dzieci będzie można się poczuć jak w dawnej wiosce – młodzi uczestnicy nauczą się pod okiem Wojciecha Czubajewskiego, jak tworzyć z drewna piszczałki, lódkę, gwizdki, grzechotki i klekotki. Goście będą też mogli w godz. 13, 14 i 15 zwiedzić z przewod-

nikiem wnętrza 19-wiecznego pałacu w Damnicy i posłuchać historii najstarszej w Europie północnej palmy konopnej.

Około godziny 16 wystąpi gwiazda festiwalu – zespół Lunove. To cztery zjawiskowe dziewczyny, których znakiem rozpoznawczym jest biały śpiew, akordeon, folkowe brzmienie, idealne zestrojenie głosów, kolorowe suknie – niby tradycyjnie, ale w nowoczesnej odsłonie.

- Chcemy promować kulturę ludową jako atrakcyjną formę aktywności i rozwijania pasji. Nasz festiwal ma być przestrzenią do integracji międzypokoleniowej oraz ukazania różnorodności grup folklo-

rystycznych z ich unikalnymi strojami, instrumentami i układami choreograficznymi – mówi dyrektor CKPS Sandra Winnicka.

Do Damnicy łatwo się dostać z każdego zakątka Pomorza. Organizatorzy zachęcają do przyjazdu pociągiem, autokarem i rowerem, ale podkreślają, że dzięki uprzejmości lokalnych przedsiębiorców zmotywowani goście nie będą mieć problemu z miejscem parkingowym w pobliżu pałacu.

Festiwal dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury Etno-Polska. Edycja 2022. ©

POGODA

Pogoda dla Pomorza

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Czwartek

Nad Pomorze dociera coraz cieplejsze i suche powietrze z zachodu. W ciągu dnia sporo słońca i bez opadów. Temperatura max do 18:24°C. Wiatr słaby i umiarkowany z pld.-zach. W nocy pogodnie i sucho. Jutro kolejny słoneczny, ciepły i przyjemny dzień. Temperatura max do 26:28°C. Wiatr z pld.-zach., słaby. W weekend dotrze do nas gorące zwrótnikowe powietrze i jest szansa na upał do 28:30°C.

Prognoza dla Bałtyku

Stan morza (Bft)	1-2
Siła wiatru (Bft)	2-3
Kierunek wiatru	SW

1011 hPa

15 km/h

10 km/h

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	23°	27°
Kraków	25°	27°
Lublin	24°	27°
Olśztyn	25°	27°
Poznań	29°	28°
Toruń	28°	28°
Wrocław	28°	29°
Warszawa	26°	27°
Karpacz	27°	27°
Ustrzyki Dolne	25°	26°
Zakopane	22°	23°

LEGENDA

pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, przelotny deszcz, przelotne deszcze i burza, pochmurno, mżawka, ciągły deszcz, ciągły deszcz i burza, przelotny śnieg, ciągły śnieg, przelotny śnieg z deszczem, ciągły śnieg z deszczem, mgła, marznąca mgła, śliska droga, marznąca mżawka, marzący deszcz, zamieć śnieżna, opad gradu, kierunek i prędkość wiatru, 19° temp. w dzień, 11° temp. w nocy, 15° temp. wody, 112 cm grubość pokrywy śnieżnej, 1011 hPa ciśnienie i tendencja, smog

INFORMATOR

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;
PKS 59 842 42 56;
dyżurny ruchu 59 843 71 10;
MZK Słupsk 59 848 93 00;
Łębork: PKS 59 862 19 72;
MZK 59 862 14 51;
Bytów: PKS 59 822 22 38;
Człuchów: PKS 59 834 22 13;
Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4,
tel. 59 842 49 57

Ustka

JANTAR, ul. Grunwaldzka 27 a,
tel.: 59 814 46 72

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,
ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

RODZINNA, ul. Wybickiego 30,
tel.: 59 857 87 25

Człuchów

PRIMA, ul. Jana Długosza 11

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny
im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1,
informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,
ul. Mickiewicza 12,
tel. 59 814 69 68;
Poradnia Zdrowia POZ,
ul. Kopernika 18,
tel. 59 814 60 11;
Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Łęborska 13, tel. 59 822 85 00;
Dział Pomocy Doradź Miastko,
tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,
tel. 59 834 31 42
Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,
tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta,
tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986;

Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;

Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kalla, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i bal-

dachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

Zielen Słupsk Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3 A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

REKLAMA

0010544916

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY ogłasza

drugi nieograniczony przetarg ustny na oddanie w dzierżawę w okresie od 1.07.2022 r. do 12.09.2022 r. nieruchomości stanowiącej składającej się z części działki nr 240/59 oraz części działki nr 240/62, o łącznej powierzchni 6.436,00 m², położonej w Łębie, przy ul. Tysiąclecia, będącej własnością Gminy Miejskiej Łeba, z przeznaczeniem na miejsca postojowe dla samochodów. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta 5111/00015142/8.

Stawka wywoławcza czynszu z tytułu dzierżawy nieruchomości, będącej przedmiotem przetargu wynosi 53.000,00 zł netto za cały okres trwania dzierżawy. Do kwoty osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT 23%.

Przetarg odbędzie się **dnia 28.06.2022 r. o godz. 10.00**, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łębie, mieszczącej się na I piętrze w budynku MOPS.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości **20.000,00 zł**.

Wadium należy wpłacić na konto Gminy Miejskiej Łeba, prowadzone w Banku Spółdzielczym w Łębie, nr konta **66 9324 0008 0000 0202 2000 0010**, **terminie do dnia 27.06.2022 r.** z dopiskiem „wadium na dzierżawę nieruchomości - części działki nr 240/59 oraz części działki nr 240/62, położonych w Łębie, przy ul. Tysiąclecia”. Terminem wniesienia wadium, określa się dzień wpływu środków na wskazany wyżej rachunek Gminy Miejskiej Łeba.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Miasta Łęby, tel. 59 8661 510, wewn. 39, adres e-mail: sekretariat@leba.eu.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Łębie (parter) oraz zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Łębie www.leba.eu i stronie biuletynu informacji publicznej Gminy Miejskiej Łeba www.lebapip.pl.

Najpierw przeskoczył ojca, potem wskoczył do historii!

Paweł Wiśniewski
Warszawa

SKOK O TYCZCE. W tym sezonie robi furorę - bije rekord za rekordem, jest liderem tabel światowych 18-latków. Michał Gawenda to syn czołowego naszego tyczkarza lat 90., Andrzeja.

Czy coś pana łączy z legendarnym zespołem dziecięco-młodzieżowym „Gawęda”? Absolutnie nie. To pytanie często zadawano tacie i wujkowi, Rafałowi. Nie, nie mamy nic wspólnego, nawet nasze nazwisko pisze się inaczej.

Jak pan skoczył tych 5,40 m w Suwałkach? Jestem w dobrej formie, dobrze się czuję.

I nie ma pan lęku wysokości? Spada pan przecież z trzeciego piętra... O tym w ogóle się nie myśli. Zawodnik stopniowo skacze coraz wyżej, zatem nie od czuwa tych wysokości.

Co było przed skokiem o tyczce? Tata namówił mnie do sekcji gimnastyki sportowej, żebyśmy rozwinięli się sprawnie. I to się udało. Ale gimnastykiem wybitnym nie byłem. Jestem zdecydowanie za wysoki. Ale trenowałem przez sześć lat.

To przygodę ze sportem zaczynał pan chyba w kołysce? Nie, bez przesady. Miałem z 7-8 lat.

Tata Andrzej - tyczkarz, mama Małgorzata - ośzpećniczka. Inaczej być nie mogło... Zgadza się. Chyba inaczej nie dało się.



Michał Gawenda pokonał w Suwałkach wysokość 5,40 m. Pobił 41-letni rekord Polski juniorów młodszych

Przed panem wyzwania międzynarodowe... Najpierw mistrzostwa Europy U18, potem mistrzostwa świata U20. Jest presja? Na pewno - najlepszy wynik na świecie to duże oczekiwania. Ale daję sobie radę - mam zrobić swoje i tyle.

Ile trzeba będzie skoczyć w Jerozolimie, by wygrać? Myślę, że 5,30-5,40 m.

Udaje się jakoś pogodzić sport z nauką? Oczywiście. Jestem w 3 klasie Liceum Ogólnokształcącego Niepublicznego nr 76 im. Władysława Szymborskiej w Warszawie. Za rok matura.

A jest czas na randki? Nie mam dziewczyny...

Jak to jest zmierzyć się z legendą taty czy innych tyczkarzy? Zawsze mieliśmy dobrych tyczkarzy w naszym kraju. Legendarni Władysław Kozakiewicz, Tadeusz Ślusarski, Wojciech Buciarowski - jedno mistrzowskie pokolenie, Mirosław Chmara, Marian i Ryszard Kolasa - drugie, potem Paweł Wojciechowski i Piotr Lisek. Może teraz przyjdzie czas na mnie... To taka wymiana pokoleniowa... Może uda mi się kiedyś „zastąpić” Piotra czy Pawła...

Czego brakuje panu jako tyczkarzowi?

Pełnej techniki. Wciąż jestem nieregularny, co w tej konkurencji jest bardzo ważne. No i doświadczenia.

Jest magia rekordzisty świata, Szweda Armanda Duplantisa? Dla mnie jest wzorem pod względem „filozoficznym”.

Co to znaczy? Armand nie analizuje na rozbiegu, co go czeka - czy tyczka nie jest za twarda, czy tyczka będzie w stanie go wyrzucić. Oddaje skok i tyle.

Czy panu złała się kiedyś tyczka? Raz, trzy lata temu. Ale nie żałowałem.

Rośnie pan jeszcze? Teraz mamy chyba optymalne 1,92 m wzrostu. Na szczęście, chyba już przestałem. W końcu nie mam kontuzji. Szybko rosłem, rozwijałem się, no to pojawiały się problemy zdrowotne.

W międzyczasie do naszej rozmowy dołączył tata Michał - Andrzej Gawenda.

Gdzie jest granica możliwości Michała Gawendy? On mnie cały czas zaskakuje. Od samego początku naszej współpracy. Nie myślałem, że będzie aż tak dobry. U mnie dzieci 12-13-letnie trenują dwa razy dziennie. Identyfikuję się z Michałem. I pokonał 4 metry, bijąc rekord kraju dzieci starszych Rysia Kolasy o 19 centymetrów... Naprawdę nie wiem, gdzie są jego granice. Na razie nastawiamy się na cele krótkofalowe. Zobaczmy, co z tego wyniknie. ©©

Wieczysta Kraków to już nie tylko lokalna potęga? Wielkie ambicje klubu

Sportowy24
Kraków

PIŁKA NOŻNA. Wieczysta Kraków chce szturmem wygrać baraże z rezerwami Brukseli i zdobyć także III ligę. Mają w tym pomóc kolejne głośne transfery z Ekstraklasy.

Nigdy w swej 80-letniej historii Wieczysta Kraków nie grała wyżej niż w IV lidze. Jeszcze trzy lata temu występowała za ledwie w klasie A, a w tym roku może dostać się już na czwarty poziom rozgrywek w kraju.

Drużyna, na której meczach panował swojski klimat, powoli przeistacza się w wielki klub. Dziś bardziej niż o klimacie w niższych ligach kibice dyskutują o kolejnych transferach. Te stały się możliwe dzięki zaangażowaniu się w działalność znane krakowskie biznesmencja, właściciela sieci aptek „Słoneczna” Wojciecha Kwietnia.

Teraz Wieczystą bowiem czeka dwumecz z rezerwami Brukseli i Termałki. Obie dru-

żyny zostały mistrzami swoich grup w IV lidze. Teraz przyszedł czas na wyłonienie lepszego z tej pary. W czerwcu ekipy zagrają ze sobą trzykrotnie. 8 czerwca Wieczysta wygrała 2:1 w finale okręgowego Pucharu Polski na szczeblu Małopolski. Krakowianie wydają się więc faworytem starcia.

Już po zakończeniu sezonu 2021/22 w PKO Ekstraklasie dużo mówiło się o Wieczystej. Krakowianie chcieli bowiem sprowadzić do siebie gwiazdę ligi, Hiszpana Jesusa Imaza z Jagiellonii. Miał on być wynagrodzić 120 tys. złotych miesięcznie. Na czwartym/piątym poziomie rozgrywek!

W tej chwili drużyna potrzebuje wzmocnień na środku obrony. W tym celu trwają rozmowy z Błażem Augustynem, który również bronił ostatnio barw Jagiellonii. 34-latek był w przeszłości związany z Legią Warszawa, włoską Catanią, angielskim Boltonem i Lechią Gdańsk. Zapowiada się na kolejne mocne CV w Krakowie. ©©



Błażej Augustyn może dołączyć do Wieczystej Kraków. Na liście życzeń klubu jest też ponoć Michał Mak

Bayern oczekuje powrotu Lewandowskiego. Co dalej z transferem?

Jacek Kmiecik
Monachium

PIŁKA NOŻNA. Dyrektor wykonawczy Bayernu stwierdził, że nie myśli o powrocie Barcelony z poprawioną ofertą za Lewandowskiego. Klub oczekuje, iż polski napastnik zostanie na Allianz Arena.

Saga transferowa Roberta Lewandowskiego z FCB (identyczne inicjały ma zarówno Bayern Monachium, jak i FC Barcelona) dominuje na pierwszych stronach gazet

od ponad miesiąca. 33-latek wchodzi w ostatni rok swojego kontraktu z „Die Roten” i zrezygnował z podpisywania nowej umowy, ponieważ szuka nowego wyzwania w swojej karierze, jakim na pewno byłaby dla niego gra w FC Barcelona.

„Lewy” jasno wyraził swoje życzenia, jednocześnie podkreślając, że nie rozważa żadnych innych ofert poza Barceloną. Faktycznie można to odbierać, że umowa dotycząca trzyletniego kontraktu z Barcą jest już zawarta.

Jednak Bayern absolutnie nie chce oddać swojego gwiazdora i twardo pozostaje na stanowisku, że Polakowi pozostał jeszcze rok kontraktu, którego realizacji oczekują w klubie.

Barcelona złożyła ofertę za kapitana reprezentacji Polski wartą 32 miliony euro plus dodatki, ale w Bawarii puszczono to mimo uszu. I to słownie: Duma Katalonii nie otrzymowała nawet oficjalnej odpowiedzi. Katalońscy giganci zapowiadają, że wkrótce powrócą z ulepszoną ofertą

o wartości około 50 milionów euro za Lewandowskiego.

Ala nie odstrasza Salihamidzicia, który twierdzi, że spodziewa się, iż znakomity napastnik, gwarantujący jego klubowi dziesiątki goli co sezon, powróci do przedsezonowych treningów w klubie w przyszłym miesiącu. Rozmawiając ze „Sport Bildem” o możliwości ulepszenia oferty z Barcelony, „Brazzo” powiedział: Nie obchodzi mnie to. Spodziewam się zobaczyć Roberta na treningu na Säbener StraÙe 12 lipca.

Ala ponieważ „Lewy” również nie chce zmieniać swojego stanowiska, aby opuścić Bayern dla Barcelony tego lata, stało się to niekończącą się historią. Pytanie brzmi, ile w wypowiedziach medialnych jest prawdy, a ile gry na podbicie ceny za Lewandowskiego.

Salihamidzić zapytany, czy Bayern Monachium podpisał kontrakt z Sadio Manem z Liverpoolu, aby zabezpieczyć swoją przyszłość na wypadek odejścia Lewandowskiego, odpowiedział wymijająco.

- Rozumiem pytanie, ale nasze stanowisko jest jasne: Robert ma kontrakt do lata 2023 roku - stwierdził.

Media informują, że w ostatnich dniach dyrektor wykonawczy niemieckich gigantów spotkał się z polskim zawodnikiem i jego agentem Pini Zahavi na wyspie Morza Śródziemnego u brzegu Półwyspu Iberyjskiego, aby zatrzymać Polaka w klubie. Ale „Lewy” się nie ugiął i potwierdził, że chce odejść oraz poprosił o negocjowanie transferu. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

Ryszard Hendryk zaprasza do Sycewic. W niedzielę od 9:30 II Piknik Piłkarski - „Spełniamy piłkarskie marzenia”. W programie oficjalne otwarcie szatni na sycewickim stadionie, turniej piłki nożnej dzieci o puchar wójta gminy Kobylnica z okazji 35-lecia pracy trenerskiej Ryszarda Hendryka, konkursy sportowe z nagrodami. Gościem specjalnym będzie Łukasz Chwieduk, który zademonstruje triki z futbolówką. (fen)

LEKKOATLETYKA

Jarosławiec czeka na biegaczy i biegaczki. 3 lipca odbędzie się XXX Międzynarodowy Bieg po Plaży Jarosławiec 2022 (dystans 15 km). Start o godz. 12. Opłata startowa 100 zł. Zgłoszenia: www.maratonyplskie.pl; www.biegpoplaży.pl. Limit 1000 osób. Informacji udzielają: Marek Leśniewski (tel. 59 810 93 73, e-mail: dyrektor.cikis@postomino.pl) i Adrian Pawłowski (tel. 59 810 89 24, tel. kom. 514 009 680, e-mail: sport@postomino.pl). (fen)

Osiczanka wygrała w Bruszkowie Wielkim i zdobyła przepustkę do centralnego finału



FOT. UKS GAP BRUSKOWO WIELKIE

Dwie zadowolone i połączone ekipy piłkarskie Osiczanki Osice ze szkoleniowcami



FOT. UKS GAP BRUSKOWO WIELKIE

Zespół Akademii Piłkarskiej Junior Football Academy Przechlewo z opiekunami



FOT. UKS GAP BRUSKOWO WIELKIE

Migawka z meczu Żelki Żelkowo - UKS GAP Bruszkowo Wielkie (stroje czarno-białe) 2:1

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. UKS GAP Bruszkowo Wielkie był organizatorem finału wojewódzkiego w ramach XI Ogólnopolskiego Turnieju LZS Mała Piłkarska Kadra Czekaj im. Marka Procyńskiego.

bardzo dobrze wywiązał się z tej roli. Szczególne słowa uznania należą się dla prezesa Andrzeja Staszewskiego i jego sztabu organizacyjnego. Rywalizację wygrała Osiczanka niebiescy Osice i piłkarze tej drużyny zagrali w centralnym finale od 7 do 9 lipca w miejscowości Reńska Wieś (województwo

opolskie, powiat kędziężyński-kozielski).

Na znakomicie przygotowanych dwóch boiskach w Bruszkowie Wielkim do rywalizacji piłkarskiej przystąpiło jedenaście zespołów z rocznika 2009 i młodszy.

Grano w sześciuosobowych składach. Zmiany były lotne. Nie brakowało goli (strzelono ich 110 w trzydziestu meczach), zaciętości w grze i dramaturgii oraz sportowych emocji, bo młodzi chłopcy (w niektórych ekipach były też dziewczęta) zaprezentowali radosny futbol. Turniej trwał 8 godzin.

Końcowa klasyfikacja finału wojewódzkiego w ramach XI Ogólnopolskiego Turnieju LZS

Mała Piłkarska Kadra Czekaj im. Marka Procyńskiego: 1. Osiczanka niebiescy Osice (to wieś położona w powiecie gdańskim, w gminie Suchy Dąb na obszarze Żuław Gdańskich), 2. AP JFA Przechlewo, 3. Jantar Ustka, 4. GOSRiT Luzino, 5. Lew Lębork, 6. Osiczanka czerwoni Osice, 7. U-2 Bytów, 8. Żelki Żelkowo, 9. GTS Czarna Dąbrówka, 10. UKS GAP Bruszkowo Wielkie, 11. Polish Agro Stal Jezierzycze.

Honorowi patroni turnieju: Barbara Dykier (wójt gminy Słupsk), Paweł Lisowski (starosta powiatu słupskiego) i Piotr Klecha (prezes Pomorskiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe). ©©



Nikodem Piszko z Jantara Ustka. Obok Paweł Radecki (przedstawiciel PZ LZS)

FOT. UKS GAP BRUSKOWO WIELKIE

W Ustce-Lędowie triumfowały Zimowiska, czyli powtórka sprzed roku

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

STRZELECTWO. Tym razem III Mistrzostwa Gminy Ustka w Strzelectwie 2022 odbyły się w obiekcie Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce-Lędowie.

Pierwsze miejsce wywalczyła reprezentacja sołectwa Zimowiska. To powtórka wyczynu z 2021 roku. Brawo!

Na strzelnicę wszyscy uczestnicy (dotyczy mężczyzn i kobiet), a było ich prawie



FOT. CENTRUM KULTURY GMINY USTKA

Wójt Anna Sobczuk-Jodłowska była zadowolona ze swej formy strzeleckiej

sześćdziesięciu z dwunastu sołectw, stworzyli bardzo sympatyczną i przyjazną atmosferę. Emocji wynikających ze współzawodnictwa sportowego nie brakowało.

W strzelaniu z karabinka kbks tytuł mistrza Gminy Ustka obroniła reprezentacja sołectwa Zimowiska w składzie: Rafał Friebe, Grzegorz Sobolewski, Aleksandra Suchodolska. Tak jak rok temu zwycięzcy nieznacznie pokonali ekipę z sołectwa Wodnica, którą tworzyli: Milena Żyłka, Jarosław Żyłka, Przemysław Tumanowicz.

Trzecie miejsce zajęło sołectwo Peplino, które reprezentowali: Arkadiusz Szarek oraz piłkarze Adam Gołąb i Michał Lubański.

W konkurencji pistolet pneumatyczny miejsca na podium zajęli: kobiety - 1. Krysztyna Wenta (Zaleskie), 2. Aleksandra Suchodolska (Zimowiska), 3. Magdalena Golińska (Charnowo); mężczyźni - 1. Jacek Burglin (Gąbino), 2. Łukasz Małkowski (Duninowo), 3. Mariusz Komaniecki (Gąbino). Rozstrzygnięcia w konkurencji karabinek kbks: kobiety - 1. Liliana

Pardej (Duninowo), 2. Paulina Kalina (Przewłoka), 3. Małgorzata Sawicka (Wodnica); mężczyźni - 1. J. Żyłka, 2. G. Sobolewski, 3. Marcin Dys (Machowino). Zawody niezwykle sprawnie przeprowadzili: Cezary Stanisławski (były wieloletni trener reprezentacji Polski i Hiszpanii), Jolanta Tabaka (trzykrotna mistrzyni Polski), Adam Tabaka i Adam Kaleta. Dodatkowo swoje drużyny wystawiły: Rada Gminy Ustka, Szkoła Podstawowa Charnowo, Urząd Gminy Ustka z wójt Anną Sobczuk-Jodłowską na czele

oraz Centrum Kultury Gminy Ustka.

Zwycięskie drużyny oraz najlepsi zawodnicy i zawodniczki otrzymali puchary, statuetki, nagrody rzeczowe. Po zawodach był poczęstunek (żurek, kielbasa, ciasto).

Organizatorem mistrzostw było Centrum Kultury Gminy Ustka, któremu szefuje Renata Świąder-Pijanowska. Za całość organizacyjną odpowiadał Zbigniew Podolak (zastępca dyrektora Centrum Kultury). Wielkie podziękowania dla szefostwa CSMW i Floty Gdynia. ©©